

Sławomir NAŁĘCZ¹
Joanna KONIECZNA²

SEKTOR SPÓŁDZIELCZY – GŁÓWNY PRACODAWCA GOSPODARKI SPOŁECZNEJ W POLSCE

Niniejszy rozdział opiera się głównie na danych z Badania Spółdzielczości Polskiej 2006 oraz uzupełniająco odwołuje się do innych źródeł danych – przede wszystkim danych statystyki publicznej.

Badanie Spółdzielczości Polskiej wykonano w ramach działalności Krajowego Obserwatorium Gospodarki Społecznej (KOGS) w Instytucie Studiów Politycznych PAN jako jeden z projektów Priorytetu Badawczego Partnerstwa na Rzecz Rozwoju „Tu jest praca” (Inicjatywa Wspólnotowa EQUAL finansowana z Europejskiego Funduszu Społecznego).

Badanie zrealizowano w okresie grudzień 2006 – kwiecień 2007 metodą ankiety pocztowej wspomaganą wywiadami telefonicznymi. Próba została wylosowana ze zbioru, który powstał z połączenia danych z Krajowego Rejestru Sądowego i bazy Krajowej Rady Spółdzielczej. W losowaniu uwzględniono podział na warstwy odpowiadające podziałowi branżowemu stosowanemu przez Krajową Radę Spółdzielczą (z tym że dodano warstwę spółdzielni socjalnych), a w każdej z branż wyłoniono grupę 10 największych podmiotów, które włączono do próby bez losowania.

Ogółem operat zawierał 9 775 spółdzielni, co do których ustalono, że nie są w stanie upadłości lub likwidacji. Wylosowano 1 277 spółdzielni, co stanowiło 13% z liczby jednostek zawartych w operacie. Otrzymano i zakwalifikowano do analizy 524 ankiety, czyli 41% jednostek wybranych do badania i zarazem 5% wszystkich działających w 2005 roku spółdzielni. Do obliczenia parametrów opisujących populację skonstruowano wagę uwzględniającą sposób warstwowania próby i doboru poszczególnych spółdzielni.

¹ Członek zespołu realizującego Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006, koordynator Priorytetu Badawczego Partnerstwa na Rzecz Rozwoju „Tu jest praca”, kierujący pracami Krajowego Obserwatorium Gospodarki Społecznej w latach 2005–2008, adiunkt w Instytucie Studiów Politycznych PAN.

² Kierownik zespołu realizującego Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006, adiunkt w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego.

I. KONSTRUKCJA PRAWNA, POCHODZENIE I LICZEBNOŚĆ SPÓŁDZIELNI

1.1. Konstrukcja prawna

Działające na gruncie polskiego prawa spółdzielnie są dobrowolnymi zrzeczeniami osób fizycznych lub prawnych³, które prowadzą wspólną działalność gospodarczą w interesie swoich członków. Prawo spółdzielcze stanowi też, że spółdzielnie „*mogą prowadzić działalność społeczną i oświatowo-kulturalną na rzecz swoich członków i ich środowiska*”.

Trzeba zaznaczyć, że uznaniowy charakter realizowania bądź nie realizowania działalności społecznej przez spółdzielnie jest rzeczą relatywnie nową, gdyż przed 1990 rokiem „*działalność społeczno-wychowawcza dla stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życia i świadomości społecznej*” była obowiązkowa⁴.

Ekonomiczny wymiar działania spółdzielni dostosowany jest do gospodarki rynkowej. W wymiarze stosunków spółdzielni z otoczeniem dominująca jest relacja kupna-sprzedaży, gdyż zasadniczo to właśnie ze sprzedaży produktów lub usług podmioty te czerpią środki na swoją działalność.

Działalność spółdzielni wiąże się z normalnym dla podmiotów rynkowych ryzykiem: w przypadku niekorzystnej relacji przychodów do kosztów spółdzielnia może zbankrutować i zostać zlikwidowana.

Ekonomiczny wymiar stosunków wewnętrznych spółdzielni oparty jest na zasadach podobnych do spółki. Podstawę finansowania działalności spółdzielni stanowią wnoszone przez ich członków wpisowe i udziały. W niektórych typach spółdzielni bardzo istotną rolę odgrywają też wnoszone przez członków wkłady (szklarnie, pole uprawne itp.).

Korzyści ekonomiczne z działania spółdzielni, jak również jej majątek – w przypadku likwidacji – są dzielone między członków wedle wartości wniesionych przez nich udziałów i wkładów⁵.

Wymiar społeczny działania spółdzielni wynika ze specyficznego doboru jej udziałowców – członków, którzy zakładając spółdzielnię, tak określają rodzaj prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, aby służyła ona zaspokajaniu wybranych uniwersalnych potrzeb członków (np. spółdzielnie mieszkaniowe czy spółdzielnie pracy) lub też – by jej

³ Prawo spółdzielcze stanowi, że liczba członków spółdzielni, gdzie członkami są osoby fizyczne wynosi nie mniej niż 10 osób mających pełną zdolność do czynności prawnych (w przypadku spółdzielni produkcji rolnej – nie mniej niż 5 członków; w przypadku spółdzielni socjalnej – nie mniej niż 5 członków i nie więcej niż 50 członków); zaś w przypadku spółdzielni osób prawnych – liczba członków nie może być mniejsza niż 3.

⁴ Artykuł 1 ustawy z dn. 17 lutego 1961 roku o spółdzielniach i ich związkach stanowił, że „*spółdzielnia (...) ma (...) na celu prowadzenie działalności gospodarczej w ramach narodowego planu gospodarczego, jak również działalności społeczno-wychowawczej dla stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życia i świadomości społecznej swych członków oraz dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*”.

⁵ Mniej rynkowy sposób działania mają spółdzielnie socjalne oraz spółdzielnie inwalidów, których działalność w zakresie integracji zawodowej i społecznej traktowana jest jako działalność szczególnie użyteczna społecznie i z tego tytułu uzyskuje różnego rodzaju wsparcie z funduszy publicznych.

działalność zaspokajała wybrane potrzeby określonego środowiska społecznego, z którego wywodzą się członkowie spółdzielni (np. spółdzielnie inwalidów, spółdzielnie rzemieślnicze, spółdzielnie rolnicze, spółdzielnie rękodzieła artystycznego).

W relacjach zewnętrznych społeczny wymiar działalności spółdzielni może przejawiać się finansowaniem lub prowadzeniem przez samą spółdzielnię działań zaspokajających potrzeby, nie tylko członków, lecz także środowiska, z którego oni się wywodzą (np. działalność kulturalna spółdzielni mieszkaniowych skierowana jest nie tylko do jej członków, ale do wszystkich mieszkańców). Społecznym walorem środowiskowego działania spółdzielni może być też zaoferowanie – nawet na zasadzie sprzedaży – dóbr i usług potrzebnych, a nie oferowanych, dla danego środowiska (np. spółdzielnie kółek rolniczych świadczą usługi nie tylko dla swoich członków, lecz także dla innych rolników, co spotyka się ze szczególnym zainteresowaniem na obszarach, gdzie dominują małe gospodarstwa, których nie stać na zakup własnych maszyn rolniczych).

W stosunkach wewnętrznych wyrazem społecznego charakteru spółdzielni jest – równe dla wszystkich członków spółdzielni – prawo wyboru władz i współuczestnictwa w podejmowaniu najważniejszych uchwał, niezależnie od wielkości ekonomicznego udziału, jaki posiada dany członek w majątku spółdzielni.

1.2. Liczebność podmiotów

1.2.1. Liczba zarejestrowanych spółdzielni

Obecnie rejestrację spółdzielni prowadzą równolegle:

- statystyka publiczna (rejestr REGON prowadzony przez urzędy statystyczne);
- Krajowy Rejestr Sądowy;
- Krajowa Rada Spółdzielcza.

Największa liczba spółdzielni znajduje się w rejestrze REGON: na dzień 31 grudnia 2005 roku wynosiła ona 18 303 podmioty. W bazie Krajowego Rejestru Sądowego znajdowało się natomiast 10 771 spółdzielni (z czego 940 w likwidacji lub upadłości), a Krajowa Rada Spółdzielcza miała w swojej bazie 12 567 jednostek (przy czym tylko 9 559 spółdzielni nie podlegało właśnie likwidacji czy zawieszeniu działalności).

Liczba jednostek w ww. rejestrach wykazuje tendencję spadkową, z tym że najwolniej maleje liczba spółdzielni w rejestrze REGON⁶, gdyż w tym systemie zmiany dokonywane są jedynie na wniosek podmiotów rejestrujących się⁷. W rejestrze prowadzonym przez Krajową Radę Spółdzielczą informacje o likwidacji spółdzielni lub o zaprzestaniu przez

⁶ Powolny spadek liczby spółdzielni w systemie REGON odzwierciedla systematycznie wydawana publikacja GUS *Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej*.

⁷ Spółdzielnie rejestrują się w tym systemie, by uzyskać tzw. numer REGON niezbędny do funkcjonowania w obrocie gospodarczym (np. żeby uzyskać konto bankowe), natomiast w momencie zakończenia działalności – spółdzielnie przeważnie nie składają wniosku o wykreślenie z rejestru.

nią działalności są na bieżąco pozyskiwane i wprowadzane do bazy przez personel Rady i nie wymaga to formalnego wniosku ze strony samej spółdzielni, dlatego rejestr ten można uznać za w miarę dobre źródło informacji.

1.2.2. Liczba funkcjonujących spółdzielni, ich wewnętrzne zróżnicowanie i geneza

Opierając się na danych Krajowej Rady Spółdzielczej, uzupełnionych o informacje z Krajowego Rejestru Sądowego i zweryfikowanych w trakcie Badania Spółdzielczości Polskiej 2006, oraz na wynikach sprawozdawczości statystycznej wybranych typów spółdzielni (banki spółdzielcze, spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe) oszacowano, że na koniec 2005 roku liczba spółdzielni wynosiła ok. 9,6 tys. podmiotów.

Tabela 1. Szacunkowa liczba działających spółdzielni wg stanu na koniec 2005 roku

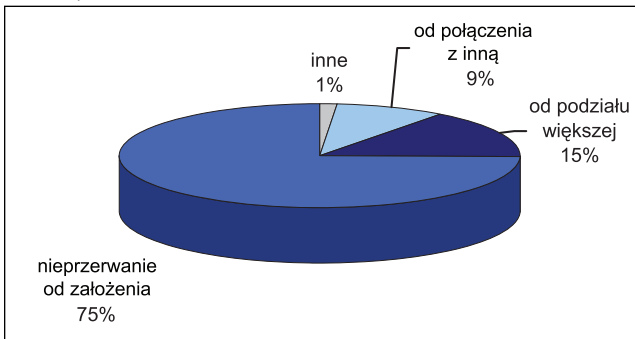
Typ/Branża spółdzielczości	Liczba spółdzielni w tys	Dziedzina działalności
Spółdzielnie „Społem”	0,36	Usługi: handel
Gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”	1,44	Usługi: handel, usługi dla rolnictwa
Spółdzielnie mleczarskie	0,19	Skup płodów rolnych i produkcja
Ogrodniczo-pszczelarskie	0,12	Produkcja spożywcza
Rolnicze spółdzielnie produkcyjne	0,87	Produkcja rolnicza
Spółdzielnie kótek rolniczych	0,79	Usługi dla rolnictwa
Spółdzielnie mieszkaniowe	3,53	Usługi w zakresie mieszkalnictwa
Spółdzielnie pracy	1,00	Tworzenie miejsc pracy; działalność produkcyjna i usługowa
Spółdzielnie socjalne	0,04	Reintegracja zawodowa i społeczna
Spółdzielnie inwalidów i niewidomych	0,27	Reintegracja zawodowa niepełnosprawnych
Spółdzielnie „Cepelia”	0,02	Produkcja i handel wyr. artystycznymi
Spółdzielnie rzemiosła	0,24	Usługi, produkcja drobnotowarowa
Banki spółdzielcze	0,59	Usługi bankowe
Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe	0,08	Usługi parabankowe i ubezpieczeniowe
Ogółem sektor spółdzielczy	9,56	

Źródło: Baza Krajowej Rady Spółdzielczej, Krajowy Rejestr Sądowy, Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006, publikacja GUS *Wyniki finansowe spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w 2005 r.* oraz opracowanie *Sektor bankowości spółdzielczej w liczbach*. Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

Największą część spółdzielni – ponad jedną trzecią – stanowiły spółdzielnie mieszkaniowe. Liczną grupą są też gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” i spółdzielnie pracy oraz rolnicze spółdzielnie produkcyjne i spółdzielnie kółek rolniczych, a także banki spółdzielcze. Najmniej liczne są – stosunkowo od niedawna funkcjonujące – spółdzielnie socjalne i spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe.

Większość badanych spółdzielni działała nieprzerwanie i bez zmian od swego założenia, co czwarta powstała w wyniku podziału większej spółdzielni na mniejsze lub połączenia kilku (wykres 1).

Wykres 1. Historia badanych spółdzielni: od kiedy spółdzielnia działa w obecnym kształcie (stan na 31.12.2005)



Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

w 1994 roku działało ich 14,3 tys. (Markiewicz 1996). Nasze szacunki odnośnie roku 2005 mówią o 9,6 tys. aktywnych spółdzielni. Okazuje się, że proces zmniejszania się liczby aktywnych spółdzielni zaobserwowany w latach 1990–2005 trwa nadal z przeciętną dynamiką rzędu 3% rocznie. Zmniejszanie się liczby aktywnych podmiotów następuje we wszystkich branżach z wyjątkiem spółdzielni mieszkaniowych, których liczba pozostaje w zasadzie bez zmian. Z kolei w niektórych branżach spółdzielczości można obserwować bardzo znaczące – rzędu 20% rocznie – spadki liczby działających spółdzielni (spółdzielnie pracy, spółdzielnie rzemiosła). Na podstawie danych Krajowej Rady Spółdzielczej liczbę działających w połowie 2007 roku podmiotów można określić na niespełna 9 tys.

ROZKŁAD TERYTORIALNY spółdzielni przedstawiono na wykresie 3. Najwięcej spółdzielni działa w województwach charakteryzujących się dużym potencjałem gospodarczym takich, jak mazowieckie czy wielkopolskie. Liczebność spółdzielni w województwach wysoko koreluje z różnymi wskaźnikami sytuacji ekonomicznej województw (korelacja między liczbą spółdzielni a przychodami z całokształtu działalności przedsiębiorstw wynosi 0,76, a korelacja ze stopą bezrobocia wynosi -0,52). Może to oznaczać, że spółdzielnie uczestniczą w kreowaniu lokalnego wzrostu gospodarczego i przyczyniają się do redukcji

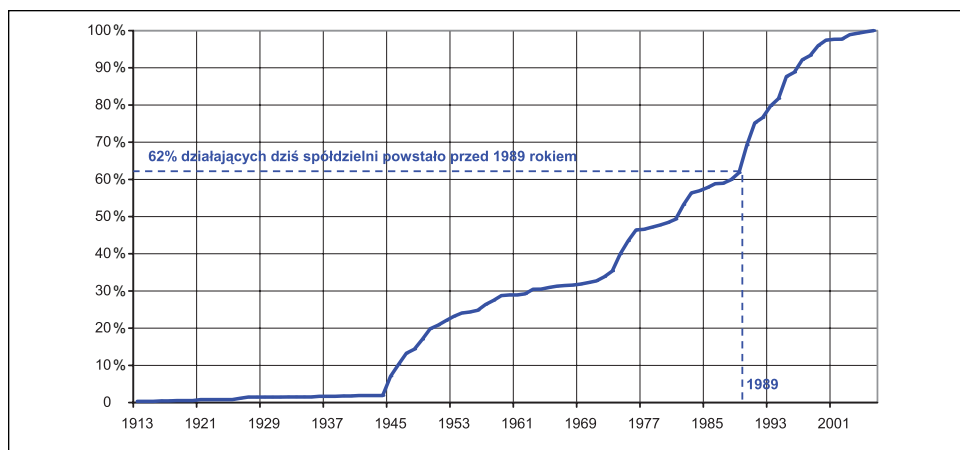
Większość działających dziś spółdzielni powstała przed 1989 rokiem (62%). Bardzo niewiele jest takich, które zostały założone jeszcze przed wojną, najwięcej pochodzi z lat 1945–1953 oraz 1989–2000 (wykres 2).

Wedle danych zawartych w publikacji GUS *Spółdzielczość 1994* w 1989 r. funkcjonowało 15,2 tys. spółdzielni, zaś

bezrobocia, choć ze względu na swą małą skalę spółdzielczość nie jest na pewno głównym motorem jego wzrostu⁸.

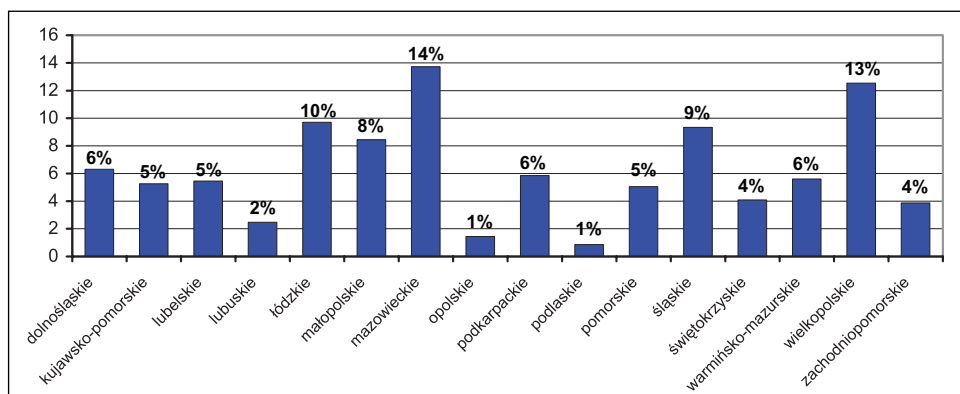
Najwięcej spółdzielni działa w małych miastach (do 50 tys. mieszkańców) i na wsi (odpowiednio 36% i 22%), zaś w największych miastach (powyżej 500 tys. mieszkańców) działa tylko co siódma spółdzielnia.

Wykres 2. Spółdzielnie według roku założenia (rozkład skumulowany)



Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Koniczna.

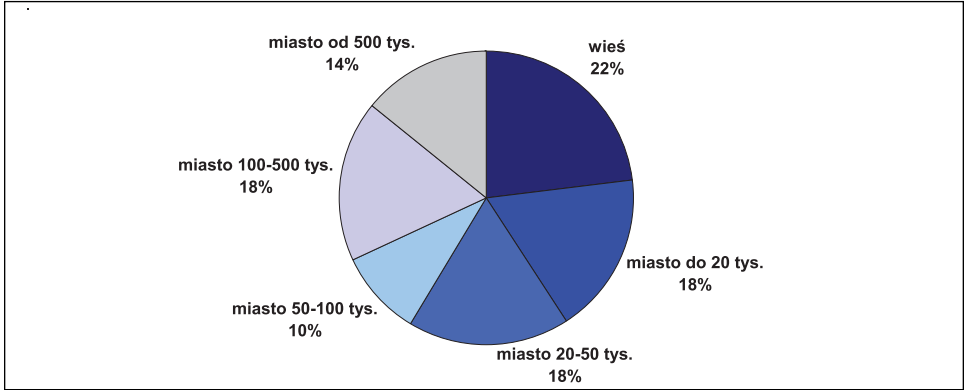
Wykres 3. Spółdzielnie według miejsca prowadzenia działalności



Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Koniczna.

⁸ W 2005 roku spółdzielnie zatrudniały jedynie 2,6% pracujących w gospodarce narodowej. Jest więc pewne, że to nie spółdzielnie były główną przyczyną wysokich przychodów z działalności przedsiębiorstw czy niższej stopy bezrobocia w tych województwach, w których działa wiele spółdzielni.

Wykres 4. Spółdzielnie według typu miejscowości, w której prowadzą działalność (2005)



Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

2. POTENCJAŁ EKONOMICZNY

2.1. Skala zatrudnienia w spółdzielniach

Liczba osób, dla których spółdzielnia była w dniu 31 grudnia 2005 roku głównym miejscem pracy, wynosiła według naszych szacunków 331,6 tys.⁹. Liczba ta obejmuje osoby zatrudnione w ramach umowy o pracę, spółdzielczej umowy o pracę lub umowy o pracę nakładczą, agentów, a także członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i innych spółdzielni zajmujących się produkcją rolną, dla których praca świadczona w spółdzielni była głównym źródłem utrzymania.

Z porównania ww. liczby pracujących w spółdzielniach z odpowiednimi agregatami dotyczącymi całej gospodarki narodowej wynika, że pracownicy sektora spółdzielczego stanowili:

- 2,6% pracujących¹⁰ w całej gospodarce narodowej;
- 3,5% pracowników najemnych zatrudnionych w całej gospodarce narodowej;
- 3,6% pracujących w sektorze prywatnym;
- 5,6% pracowników najemnych zatrudnionych w sektorze prywatnym.

⁹ W przeprowadzonym przez KOGS reprezentatywnym Badaniu Spółdzielczości Polskiej ustalono proporcję między liczbą zatrudnionych, jaką mają spółdzielnie zatrudniające nie więcej niż 9 pracowników i liczbą zatrudnionych w spółdzielniach, które mają więcej niż 9 pracowników. W oparciu o tę proporcję doszacowano 10 tys. pracowników do liczby 322 tys. pracowników, którą Główny Urząd Statystyczny określił dla spółdzielni zatrudniających powyżej 9 pracowników (*Rocznik Statystyczny 2006*, s. 237).

¹⁰ Pracujący to osoby zatrudnione w ramach stosunku pracy (umowa o pracę, powołanie, mianowanie lub wybór) lub stosunku służbowego oraz osoby pracujące na własny rachunek i pracodawcy, a także osoby wykonujące pracę nakładczą, agenci, członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych, duchowni pełniący obowiązki duszpasterskie (*Rocznik Statystyczny 2006*, s. 226).

Tabela 2. Udział poszczególnych typów spółdzielni w tworzeniu miejsc pracy w sektorze spółdzielczym w 2005 roku

Typ / Branża spółdzielczości	Miejsca pracy w sektorze spółdzielczym
Spółdzielnie mieszkaniowe	25,0%
Spółdzielnie „Społem”	16,8%
Gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”	13,7%
Spółdzielnie inwalidów	10,0%
Spółdzielnie mleczarskie	8,6%
Banki spółdzielcze	8,5%
Spółdzielnie pracy	7,8%
Rolnicze spółdzielnie produkcyjne	3,8%
Spółdzielnie kółek rolniczych	2,9%
Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe	1,6%
Spółdzielnie „Cepelia”	0,5%
Spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie	0,4%
Spółdzielnie rzemieślnicze	0,3%
Spółdzielnie socjalne	0,1%
Ogółem sektor spółdzielczy	100,0%

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

Największymi pracodawcami wśród spółdzielni były:

- spółdzielnie mieszkaniowe (łącznie ok. 80 tys. pracowników);
- spółdzielnie prowadzące działalność handlową, tj. spółdzielnie „Społem” i gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” (każda z tych branż spółdzielczości – po ok. 50 tys. pracowników);
- spółdzielnie inwalidów i niewidomych, spółdzielnie mleczarskie, banki spółdzielcze i spółdzielnie pracy (każda z tych branż spółdzielczości – po ok. 30 tys. pracowników);
- rolnicze spółdzielnie produkcyjne i spółdzielnie kółek rolniczych (każda z tych branż spółdzielczości – po ok. 10 tys. pracowników).

Tabela 3. Dynamika zatrudnienia w sektorze spółdzielczym w świetle publikacji GUS

	1995	2000	2004	2005
Pracujący w spółdzielniach w tys. ^a	642,0	442,6	334,7	322,1
Pracujący w gospodarce narodowej w tys.	15 485,7	15 488,8	12 720,2	12 890,7
Udział spółdzielni w generowaniu miejsc pracy w gospodarce narodowej	4,1%	2,9%	2,6%	2,5%

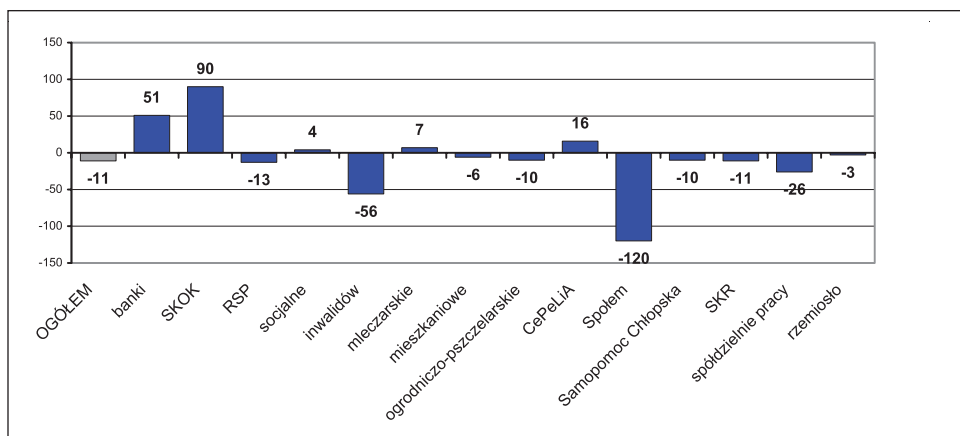
^a Uwzględniono spółdzielnie o liczbie zatrudnionych powyżej 5 pracowników do 2000 roku, a po 2000 roku uwzględniono dane od spółdzielni zatrudniających powyżej 9 pracowników.

Źródło: *Rocznik Statystyczny 2006*, tab. 5, s. 237. Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

Liczba miejsc pracy w sektorze spółdzielczym gwałtownie spadała w latach 90. (w latach 1995–2000 o 200 tys. pracowników rocznie), zaś po roku 2000 spadek zatrudnienia był znacznie wolniejszy (w latach 2000–2005 o 120 tys. pracowników rocznie). Według danych GUS, w latach 1995–2005 liczba osób zatrudnianych przez spółdzielnie zmniejszyła się o połowę: z 642 tys. do 322 tys., zaś udział spółdzielni w tworzeniu miejsc pracy w gospodarce narodowej spadł z 4,1% do 2,5%¹¹.

Spadek liczby miejsc pracy w spółdzielniach był wywołany z jednej strony zmniejszaniem się liczby działających spółdzielni (o około ⅓), z drugiej strony – redukcją liczby pracowników zatrudnionych w przeciętnej spółdzielni.

Wykres 5. Różnice między rokiem 2005 a 1995 w zakresie średniej liczby zatrudnionych według branż spółdzielczości



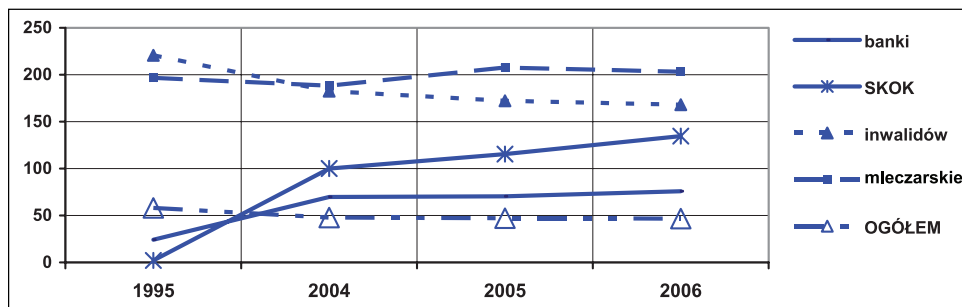
Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

¹¹ W niniejszym akapicie posłużono się danymi z *Rocznika Statystycznego 2006*, tab.5, s. 237. Dane te nie zawierają informacji o zatrudnieniu w spółdzielniach, które miały najniższą klasę zatrudnienia (poniżej 5 zatrudnionych w danych do 2000 roku i poniżej 10 zatrudnionych w danych z lat późniejszych). W pozostałej części tekstu dane dotyczące zatrudnienia w spółdzielniach o najniższej klasie zatrudnienia zostały doszacowane.

Z analizy danych na temat dynamiki zatrudnienia w spółdzielniach objętych Badaniem Spółdzielczości Polskiej 2006 wynika, że choć dla większości typów spółdzielni odnotowano spadek średniej liczby pracowników (szczególnie w spółdzielniach „Społem”, spółdzielniach inwalidów i spółdzielniach pracy), to jednak są też branże, gdzie stwierdzono stabilizację, a nawet wzrost zatrudnienia (banki spółdzielcze, SKOK, spółdzielnie „Cepelia”, spółdzielnie mleczarskie).

Z analizy danych statystyki publicznej (sprawozdanie Z-06) wynika, że w latach 2004-2006 utrzymuje się stabilna tendencja spadkowa w zakresie personelu etatowego sektora spółdzielczego jako całości. Spadek ten wynosi ok. 3% rocznie.

Wykres 6. Dynamika zatrudnienia w zbadanych w 2006 roku spółdzielniach: ogółem i w wybranych branżach



Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

2.2. Koszty i przychody sektora spółdzielczego

Ogółem przychody sektora spółdzielczego w 2005 roku szacować można na 53,3 mld zł, w tym przychody ze sprzedaży produktów i usług na kwotę 51 mld złotych¹². Kwota ta stanowi 2,6% produkcji globalnej całej gospodarki narodowej. Wedle danych statystyki publicznej, w 2005 roku udział spółdzielczości w przychodach sektora przedsiębiorstw wynosił 2,9%, zaś udział banków spółdzielczych w przychodach operacyjnych sektora bankowego wynosi 3,9%¹³.

¹² Oszacowano na podstawie analizy tabel wynikowych ze sprawozdań statystycznych SP i F-02 za 2005 r. (w zakresie przedsiębiorstw niefinansowych) oraz na podstawie publikacji GUS pt. *Wyniki finansowe spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w 2005 r.* oraz *Bilansowe wyniki banków w 2005 r.* W przypadku banków, jako przychód ze sprzedaży potraktowano przychody z działalności bankowej.

¹³ Dane na ten temat znaleźć można w publikacjach GUS *Bilansowe wyniki finansowe podmiotów gospodarczych za 2005 r.* (w zakresie dotyczącym podmiotów o zatrudniających powyżej 9 pracowników podmioty spoza sektora bankowego i ubezpieczeniowego) oraz w publikacji *Bilansowe wyniki finansowe banków w 2006 r.*

Jak widać z powyższych kwot, udział przychodów ze sprzedaży stanowi 95,7% całkowitych przychodów sektora spółdzielczego¹⁴ i jest zgodny z konstrukcją prawną spółdzielni, która zakłada pozyskiwanie środków metodami rynkowymi¹⁵. W pozostałej części przychodów również główną rolę odgrywają środki rynkowe pochodzące ze zbycia lub najmu środków trwałych, odsetek, dywidend, odszkodowań, zbycia inwestycji, rozwiązania rezerw itp. Jedynym nierynkowym elementem przychodów spółdzielni są dotacje, których udział w przychodach sektora jest jednak znikomy – wynosi zaledwie 0,5% wszystkich przychodów sektora spółdzielczego¹⁶.

W świetle wyników Badania Spółdzielczości Polskiej 2006 korzystanie ze wsparcia funduszy publicznych w formie dotacji jest głównym źródłem finansowania tylko w spółdzielniach socjalnych (dotacje stanowiły 76% przychodów). Dotacje są też istotnym źródłem przychodów w spółdzielniach inwalidów (11% ich przychodów pochodzi z dotacji – głównie z PFRON)¹⁷. W przypadku rolniczych spółdzielni produkcyjnych odsetek dotacji w przychodach wynosił 3%, zaś w spółdzielniach kółek rolniczych i spółdzielniach pracy – dotacje oscylują wokół 1% wszystkich przychodów (tabela 4).

Na sytuację finansową spółdzielni większy wpływ niż dotacje mają ulgi i zwolnienia, które – gdyby je dodać do przychodów z całokształtu działalności spółdzielni – zwiększyłyby tenże przychód o prawie 3%. Z ulg i / lub zwolnień korzystała co piąta spółdzielnia. Najczęściej dotyczyły one podatku od nieruchomości (40% korzystających

¹⁴ W podsektorze spółdzielni niebędących bankami ani spółdzielczymi kasami oszczędnościowo-rozliczeniowymi udział przychodów ze sprzedaży był wyższy i wynosił 96,4%. W strukturze przychodów banków spółdzielczych i SKOK udział przychodów zrównanych ze sprzedażą był mniejszy i wynosił odpowiednio 89,2% i 84,7%. W przypadku banków i kas dopełniającą do sprzedaży rolę w strukturze przychodów pełniły przychody z rozwiązywania rezerw i aktualizacji wartości (w bankach) oraz inne przychody operacyjne i przychody finansowe (w wypadku SKOK). Były to więc środki generowane z wykorzystaniem mechanizmów rynkowych.

¹⁵ Oszacowano na podstawie analizy tabel wynikowych ze sprawozdań statystycznych SP i F-02 za 2005 r. (w zakresie przedsiębiorstw niefinansowych) oraz na podstawie publikacji GUS *Wyniki finansowe spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w 2005 r.* oraz *Bilansowe wyniki banków w 2005 r.*

¹⁶ Obliczono na podstawie analizy tablic ze sprawozdań statystycznych o SP i F-02 oraz danych bilansowych banków spółdzielczych i SKOK zawartych w publikacjach GUS *Wyniki finansowe spółdzielczych kas oszczędnościowo-rozliczeniowych za 2005 r.* oraz *Bilansowe wyniki banków w 2005 r.*

¹⁷ Warto odnotować, że ani spółdzielnie socjalne ani spółdzielnie inwalidów nie otrzymują systemowego wsparcia publicznego swojej bieżącej działalności lecz tylko pełen lub częściowy zwrot kosztów niektórych działań. W wypadku spółdzielni inwalidów chodzi o refundację kosztów reintegracji społecznej i / lub zawodowej osób niepełnosprawnych prowadzonej w formie zakładów pracy chronionej, warsztatów terapii zajęciowej lub zakładów aktywności zawodowej, zaś w wypadku spółdzielni socjalnych – wsparcie publiczne dotyczy wykonywania zadania publicznego, co dodatkowo jest poprzedzone konkursem ofert, w którym uczestniczą podmioty publiczne, organizacje pozarządowe i wyznaniowe. Stosunkowo wysoki udział środków publicznych w budżetach spółdzielni socjalnych wynika z tego, że większość z nich w momencie badania dopiero rozpoczynała swoją działalność otrzymując wsparcie publiczne przeznaczone właśnie na rozpoczęcie działalności spółdzielni socjalnej.

z ulg). Może to oznaczać, że władze lokalne, w których gestii znajduje się ten instrument, dostrzegają w około co dziesiątej spółdzielni instytucję na tyle ważną dla lokalnej społeczności, że dość chętnie decydują się na ten – jak dalej wykażemy – stosunkowo niedrogi, ale znaczący gest uznania.

Tabela 4. Udział dotacji w strukturze przychodów sektora spółdzielczego za 2005 rok według typów spółdzielni

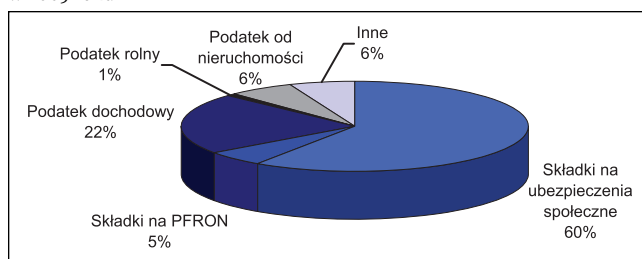
Typ/ Branża spółdzielni	Przeciętny udział dotacji w przychodach ogółem spółdzielni (w %)
OGÓŁEM sektor spółdzielczy	0,87% ^a
Banki spółdzielcze	0,00%
Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe	0,01%
Rolnicze spółdzielnie produkcyjne	3,29%
Spółdzielnie socjalne	76,5%
Spółdzielnie inwalidów	10,7%
Spółdzielnie mleczarskie	0,28%
Spółdzielnie mieszkaniowe	0,00%
Spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie	1,29%
Spółdzielnie „Cepelia”	0,00%
Spółdzielnie „Społem”	0,04%
Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”	0,00%
Spółdzielnie kółek rolniczych	0,35%
Spółdzielnie pracy	1,15%
Spółdzielnie rzemieślnicze	0,04%

^a Dane z Badania Spółdzielczości Polskiej 2006 różnią się nieznacznie od wyniku uzyskanego poprzez analizę tablic ze sprawozdań statystycznych o SP i F-02 oraz danych bilansowych SKOK-ów i banków spółdzielczych zawartych w publikacjach GUS *Wyniki finansowe spółdzielczych kas oszczędnościowo-rozliczeniowych za 2005 r. oraz Bilansowe wyniki banków w 2005 r.* Różnica wynika stąd, że dane prezentowane w tabeli mówią o średnim odsetku przychodów podawanym przez spółdzielnie w ankietach Badania Spółdzielczości Polskiej 2006, natomiast dane GUS dotyczą zsumowanego budżetu wszystkich spółdzielni mających 10 lub więcej pracowników.

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

Kolejnym pod względem popularności rodzajem ulg są częściowe lub pełne zwolnienia ze składek na PFRON (31% jednostek spośród grupy spółdzielni, które miały jakieś ulgi). Rzadziej wskazywano ulgi w podatku dochodowym (13%) czy podatku rolnym (6%).

Wykres 7. Struktura ulg i zwolnień wykorzystanych przez spółdzielnie w 2005 roku



Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

nych spółdzielniom kwot zwolnień. Najczęściej wskazywany podatek od nieruchomości stanowił zaś zaledwie 6% całej sumy przyznanych sektorowi spółdzielczemu ulg.

W ujęciu kwotowym struktura wykorzystywanych ulg wyglądała zupełnie inaczej. Pokazuje to wykres 7. Najwięcej spółdzielnie skorzystały na ulgach w składkach ubezpieczenia społecznego oraz podatku dochodowym. Te dwie ulgi stanowiły w sumie ponad 80% przyzna-

Tabela 5. Wartość otrzymanych ulg i zwolnień wyrażona jako procent przychodów w przeciętnej spółdzielni (2005)

Typ / Branża spółdzielni	Wartość ulg i zwolnień otrzymanych przez spółdzielnię porównana procentowo do ogółu przychodów		
	Minimum	Maksimum	Średnia
Sektor spółdzielczy OGÓŁEM	0,00	56,05	2,81
Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe	0,01	16,36	2,98
Rolnicze spółdzielnie produkcyjne	0,01	14,23	3,85
Spółdzielnie socjalne	2,25	10,00	6,13
Spółdzielnie inwalidów	0,02	56,05	12,85
Spółdzielnie mleczarskie	0,00	2,10	0,37
Spółdzielnie mieszkaniowe	0,00	1,46	0,61
Spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie	0,12	1,89	0,76
Spółdzielnie „Cepelia”	0,07	0,07	0,07
Spółdzielnie „Społem”	0,00	0,23	0,10
Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”	0,00	0,58	0,28
Spółdzielnie kółek rolniczych	0,20	2,60	1,04
Spółdzielnie pracy	0,07	8,05	1,15
Spółdzielnie rzemieślnicze	0,03	2,09	1,06

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

Dane zawarte w tabeli 5. potwierdzają, że podobnie jak w wypadku dotacji, relatywnie największe ulgi i zwolnienia otrzymują spółdzielnie z branż zaangażowanych w reintegrację zawodowo-społeczną osób niepełnosprawnych. Spółdzielnie inwalidów otrzymują ulgi w kwocie, która zwiększyłaby ich przychody o 13%. W spółdzielniach socjalnych wskaźnik ten wyniósł 6%. Istotne ulgi otrzymały też rolnicze spółdzielnie produkcyjne (4%) oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe (3%).

2.3. Nadwyżka

Analizę nadwyżki bilansowej w spółdzielniach trzeba zacząć od konstatacji, że wyróżnikiem polskich spółdzielni jako przedsiębiorstw jest ich bardzo mała rentowność.

Tabela 6. Wskaźnik rentowności (zyskowności) spółdzielni i innych przedsiębiorstw niefinansowych (2005)

Typ przedsiębiorstwa	Wskaźnik rentowności obrotu brutto
Spółdzielnie	1,5
Przedsiębiorstwa państwowe	2,3
Spółki z o.o.	4,4
Inne spółki oraz oddziały firm zagranicznych	4,9
Osoby i przedsiębiorstwa drobnej wytwórczości bez szczególnej formy prawnej	5,2
Spółki akcyjne	5,8

Źródło: GUS, *Bilansowe wyniki finansowe podmiotów gospodarczych w 2005 r.*, s. 108. Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

W porównaniu z innymi przedsiębiorstwami niefinansowymi spółdzielnie mają bardzo wysokie koszty i w efekcie ich zyskowność, czyli proporcja zysku brutto do przychodu, jest niska. Współczynnik rentowności brutto wynosi dla spółdzielni (bez banków i SKOK-ów) tylko 1,5% w porównaniu z 5% rentownością w całym sektorze przedsiębiorstw niefinansowych. Wskaźnik ten dla spółdzielczości jest niższy nawet od wskaźnika rentowności przedsiębiorstw państwowych.

W 2005 roku nieco ponad połowa spółdzielni (56%) odnotowała nadwyżkę bilansową (zysk netto), a jedynie 18% poniosło straty. Pozostałe spółdzielnie (26%) zadeklarowały zerowe zyski i brak strat. Przeciętna wielkość zysku netto w 2005 roku to 278,8 tys. zł., a straty netto – 95,7 tys. zł. W 2004 roku sytuacja spółdzielni była bardzo podobna.

Wyniki finansowe spółdzielni są bardzo zróżnicowane branżowo. Prawie we wszystkich branżach przeważają spółdzielnie przynoszące zysk¹⁸. Wyjątek stanowią spółdzielnie

¹⁸ W tym przypadku trzeba pamiętać, że w badaniu prawie nie ma spółdzielni, które były w stanie upadłości lub likwidacji, choć działały w 2005 r. (spółdzielnie te lub ich likwidatorzy najczęściej odmawiały udziału w badaniu lub nie można już było się z nimi skontaktować w czasie realizacji *Badania Spółdzielczości Polskiej 2006*).

socjalne i mieszkaniowe, z których największa część zakończyła 2005 rok z zerowym bilansem (tabela 7).

Tabela 7. Wyniki bilansowe netto spółdzielni z podziałem na branże (2005)

Typ / Branża spółdzielni	Spółdzielnie, które wykazały w bilansie		
	stratę	„zero”	zysk
OGÓŁEM sektor spółdzielczy	18%	26%	56%
Banki spółdzielcze	0%	0%	100%
Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe	21%	3%	76%
Rolnicze spółdzielnie produkcyjne	22%	0%	78%
Spółdzielnie socjalne	9%	72%	19%
Spółdzielnie inwalidów	37%	0%	63%
Spółdzielnie mleczarskie	8%	0%	92%
Spółdzielnie mieszkaniowe	8%	69%	23%
Spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie	35%	3%	61%
Spółdzielnie „Cepelia”	29%	14%	57%
Spółdzielnie „Społem”	32%	0%	68%
Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”	27%	9%	65%
Spółdzielnie kółek rolniczych	23%	3%	73%
Spółdzielnie pracy	30%	1%	69%
Spółdzielnie rzemieślnicze	13%	0%	87%

Uwaga: W procentowaniu nie uwzględniono 9% spółdzielni, które nie podały informacji o wynikach finansowych lub dane zostały zakwalifikowane jako błędne.

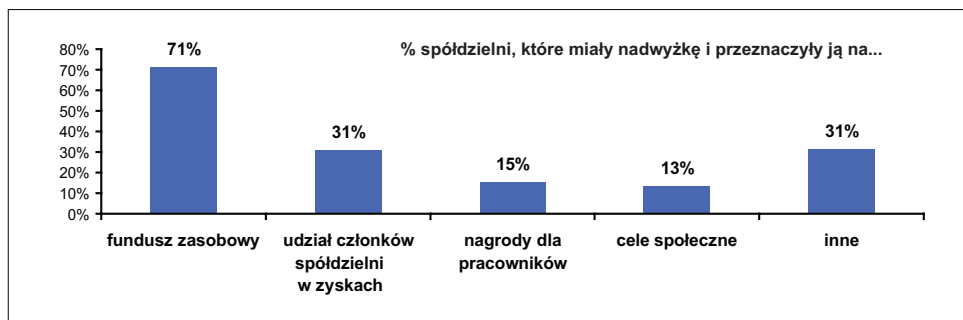
Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

W 2005 roku spośród spółdzielni objętych Badaniem Spółdzielczości Polskiej co trzecia (33%) uzyskała lepszy wynik bilansowy niż rok wcześniej, dla 40% jednostek wynik się pogorszył, a dla 26% – pozostał bez zmian¹⁹.

Sposób rozdysponowania nadwyżki przedstawiono na wykresach 8 i 9. Wykres 8 pokazuje, że najczęściej stosowanym sposobem wydatkowania nadwyżki jest przeznaczenie jej na fundusz zasobowy (71% mających nadwyżkę spółdzielni). Na tę formę dokapitalizowania spółdzielni przeznaczane jest ok. 63% nadwyżki bilansowej wszystkich spółdzielni.

¹⁹ Jak w przypisie nr 18.

Wykres 8. Rozpowszechnienie* sposobów rozdysponowania nadwyżki (2005)



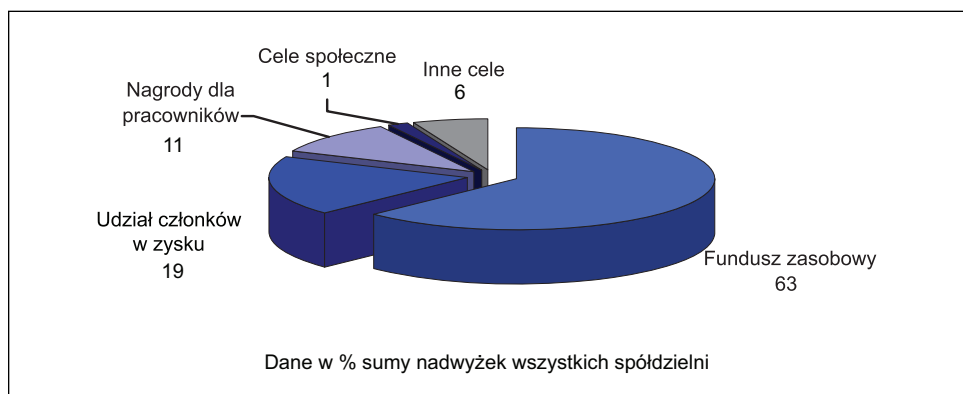
* Suma odsetek przekracza 100%, gdyż każda spółdzielnia mogła wykorzystywać jednocześnie kilka sposobów rozdysponowania nadwyżki.

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

Jedna trzecia spółdzielni przynajmniej część nadwyżki przeznacza do rozdysponowania pomiędzy członków. Ogółem wydatkowane było na to 19% nadwyżki sektora spółdzielczego.

Jedna siódma spółdzielni (15%) dzieląc nadwyżkę przeznacza jej część na nagrody dla pracowników. Kwota wydatkowana na nagrody stanowi 11% zysku netto sektora spółdzielczego. Również jedna siódma spółdzielni przeznaczyła pewne kwoty z nadwyżki na „cele społeczne”. Są to jednak relatywnie małe kwoty, gdyż w sumie stanowią zaledwie 1% całej nadwyżki sektora spółdzielczego.

Wykres 9. Struktura rozdysponowania nadwyżki sektora spółdzielczego (2005)



Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

Wśród celów społecznych wymieniano najczęściej: wsparcie działalności kulturalno-oświatowej lub różnych inicjatyw społecznych (lokalnej drużyny piłkarskiej, stacji radiowej itp.), darowizny na rzecz rozmaitych organizacji społecznych, a także cele związane bezpośrednio z działalnością spółdzielni, jak np. organizacja walnego zgromadzenia członków, organizacja jubileuszu. Stosunkowo często w ramach pozycji „cele społeczne” wskazywano także przeznaczenie nadwyżki na specjalny fundusz społeczny, utworzony przez zarząd spółdzielni lub też na nagrody dla rady nadzorczej spółdzielni, co już trudno uznać za cel społeczny.

* * *

Tabela 8. Stopień amortyzacji środków trwałych w spółdzielczości i w gospodarce narodowej w podziale na branże

Typ / Branża spółdzielni	Spółdzielczość		Gospodarka narodowa
	Średni procent amortyzacji ^a	Średni procent amortyzacji ^b	Dział gospodarki narodowej wg klasyfikacji PKD stosowanej
OGÓLEM sektor spółdzielczy	47	46,2	Ogółem gospodarka narodowa
Banki spółdzielcze	37,2	48,3	Pośrednictwo finansowe
SKOK	41,5	48,3	Pośrednictwo finansowe
Rolnicze spółdzielnie produkcyjne	54,9	71,1	Rolnictwo i łowiectwo
Spółdzielnie socjalne	8,5	–	
Spółdzielnie inwalidów	54,6	–	
Spółdzielnie mleczarskie	51,9	–	
Spółdzielnie mieszkaniowe	34,5	37,0	Obsługa nieruchomości
Spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie	53,5	–	
Spółdzielnie „Cepelia”	54,2	–	
Spółdzielnie „Społem”	44,1	36,7	Handel detaliczny, naprawy
Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”	55,3	–	
Spółdzielnie kółek rolniczych	66,4	71,1	Rolnictwo i łowiectwo
Spółdzielnie pracy	54,1	–	
Spółdzielnie rzemieślnicze	54,5	–	

^a Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006.

^b Źródło: *Rocznik Statystyczny*, 2006, str. 657–658.

2.4. Środki trwałe

W Badaniu Spółdzielczości Polskiej 2006 tylko 6% podmiotów zadeklarowało, że nie posiada żadnych środków trwałych. Wyróżniały się w tym zakresie spółdzielnie socjalne, z których ponad połowa (56%) nie posiadała środków trwałych.

Średni stopień amortyzacji środków trwałych w spółdzielniach (47%) był tylko nieznacznie wyższy od analogicznego wskaźnika całej gospodarki narodowej (46,2%). Wśród spółdzielni mieszkaniowych, spółdzielni pracy i spółdzielni rzemieślniczych były jednak i takie, w których stan amortyzacji środków trwałych sięgał 100%. W tych spółdzielniach nie odnawia się środków produkcji, co skazuje je na niską efektywność i stopniowe wykluczenie z rynku. Wyniki analizy stanu amortyzacji przedstawia tabela 8 (str. 58).

Najmniejszy stopień zużycia środków trwałych mają spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe (41,5%), banki spółdzielcze (37%) i spółdzielnie mieszkaniowe (34,5%).

Największe zużycie środków trwałych można zaobserwować w spółdzielniach związanych z rolnictwem (np. w spółdzielniach kółek rolniczych średni stopień amortyzacji wynosi 66%). Biorąc jednak pod uwagę, że średni stopień zużycia środków trwałych w rolnictwie (71%) był mniejszy niż w spółdzielniach z branży rolniczej, i podobnie wyglądało to w innych branżach spółdzielczych porównywanych z odpowiednimi działami gospodarki narodowej, trzeba uznać bazę materialną spółdzielni za relatywnie mało zdekapitalizowaną.

3. POTENCJAŁ SPOŁECZNY

3.1. Liczba członków spółdzielni

Na podstawie danych z Badania Spółdzielczości Polskiej 2006 oraz danych ze sprawozdawczości statystycznej spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych bazę członkowską sektora spółdzielczego można oszacować na ok. 10 mln²⁰.

Największym potencjałem członkowskim dysponują:

- spółdzielnie mieszkaniowe (ok. 4,5 mln członków)²¹;

²⁰ Posługujemy się tu terminem liczba członkostw zamiast liczba członków, aby uniknąć wrażenia, że w społeczeństwie polskim jest o wiele więcej obywateli należących do spółdzielni niż ma to miejsce w rzeczywistości. Liczba osób będących członkami nie mniej niż jednej spółdzielni jest mniejsza niż suma danych o członkostwie podawanych przez wszystkie spółdzielnie. Przyczyną tego zjawiska jest to, że niektóre osoby są członkami kilku spółdzielni naraz, np. spółdzielni mieszkaniowej i SKOK, albo spółdzielni mleczarskiej i spółdzielni kółek rolniczych czy banku spółdzielczego.

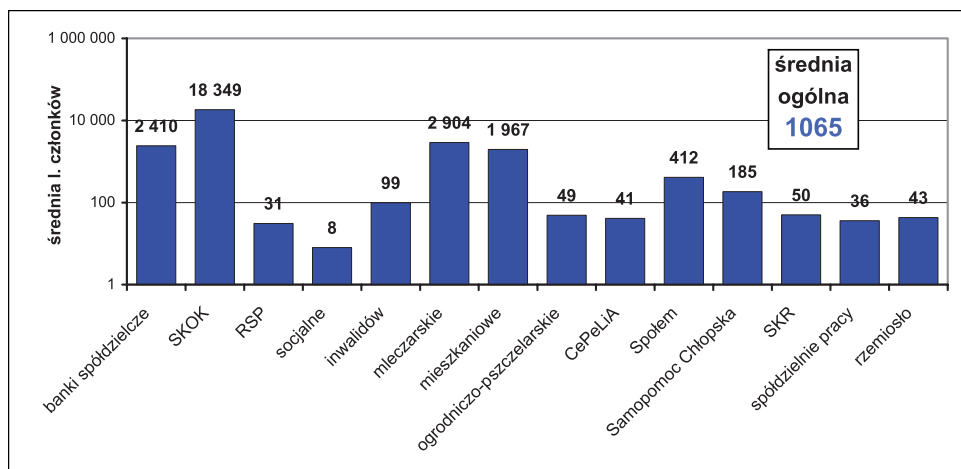
²¹ Liczba członków spółdzielni mieszkaniowych uzyskana w Badaniu Spółdzielczości Polskiej była wyższa (6 mln) jednak po konsultacjach z przedstawicielami związków rewizyjnych spółdzielczości mieszkaniowej przyjęto jej oszacowanie na poziomie 4,5 mln członków. Przyjęto, że do zawyżenia mogło dojść poprzez przyjmowanie dwu osób jako członków spółdzielni w przypadku ustawowej współwłasności mieszkań spółdzielczych. Stwierdzono, że nie ma całkowicie pewnych informacji w kwestii sumy członków spółdzielni w skali kraju. Niepodważalne jest jedynie to, że liczba ta jest na pewno większa niż 3,4 mln – ponieważ tyle wg danych GUS było mieszkań spółdzielczych (*Gospodarka mieszkaniowa w 2005 r.*, s. 18).

- banki spółdzielcze (ok. 2 mln członków)²²;
- spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe (ok. 1,4 mln członków)²³;
- spółdzielnie mleczarskie (ok. 0,5 mln członków);
- spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” (ok. 0,2 mln członków);
- spółdzielnie „Społem” (ok. 0,1 mln członków).

Ogólna liczba członków spółdzielni wykazuje tendencję spadkową. W roku 1989 liczbę członków spółdzielni szacowano na 15,2 mln osób (Markiewicz 1996), zaś w 2005 roku – na 10 mln. Zatem liczba członków spadła w okresie 1989–2005 o ok. 5 mln. Redukcja bazy członkowskiej spółdzielni o $\frac{1}{3}$ w okresie tych 16 lat była proporcjonalna do spadku ogólnej liczby spółdzielni, która to liczebność również spadła o $\frac{1}{3}$.

Średnia liczba członków w spółdzielni wyniosła ok. 1 tys. osób w 1989 roku i ok. 1,1 tys. członków w roku 2005²⁴.

Wykres 10. Średnia liczba członków spółdzielni w poszczególnych branżach (2005)



Uwaga: Logarytmiczna skala liczby członków (ze względu na duże dysproporcje liczebności)

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006, a w odniesieniu do SKOK – dane z: *Wyniki finansowe spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w 2005 r.* (s. 2). Opracowanie: Joanna Konieczna

²² Liczba członków banków spółdzielczych różni się bardzo, zależnie od źródła danych: np. na koniec 2003 r. Krajowy Związek Banków Spółdzielczych określał tę liczbę na 2,65 mln członków, zaś wyniki badań ankietowych prowadzonych w tym czasie przez Generalny Inspektorat Bankowy mówią o liczbie 1,1 mln członków (*Banki Spółdzielcze w Polsce 2006*, s. 74 i 122).

²³ Liczbę tę przyjęto za wiarygodnymi wynikami sprawozdawczości statystycznej SKOK zawartymi w publikacji GUS *Wyniki finansowe spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w 2005 r.* (s. 2).

²⁴ Na zwiększenie się liczby członków w przeciętnej spółdzielni miało zapewne wpływ pojawienie się mających przeciętnie kilkanaście tysięcy członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych oraz konsolidacja banków i spółdzielni mleczarskich.

Największa przeciętna liczba członków odnotowana została w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (18,3 tys. członków w przeciętnej spółdzielni), w spółdzielniach mleczarskich (przeciętnie ok. 2,9 tys.), bankach spółdzielczych (ok. 2,4 tys. członków) oraz w spółdzielniach mieszkaniowych (średnio ok. 2 tys. członków).

Znaczną liczbę członków mają też spółdzielnie zajmujące się działalnością handlową, tj. spółdzielnie „Społem” (średnio ok. 400 członków) i spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” (przeciętnie ok. 200 członków).

Pozostałe typy spółdzielni mają średnią liczbę członków oscylującą między 30 a 50 osób, z tym że in minus wyróżniają się spółdzielnie socjalne (średnio 8 członków), zaś in plus – spółdzielnie inwalidów (przeciętnie ok. 100 członków).

W świetle danych Badania Spółdzielczości Polskiej 2006 ogólna liczba członkostw w polskich spółdzielniach pozostaje na mniej więcej tym samym poziomie, mimo spadku ogólnej liczby spółdzielni i zatrudnionego w nich personelu. Wynika to ze wzrostu liczby dużych spółdzielni mających po wiele tysięcy członków przy jednoczesnym zmniejszaniu się liczby spółdzielni mających relatywnie mało członków.

3.2. Praca społeczna w ramach spółdzielni

Z wypełnionych przez spółdzielnie ankiet wynika, że w 4 na 5 spółdzielni korzystano z pracy społecznej. W tych 80% spółdzielni, które korzystały z pracy społecznej, przeciętna liczba osób, które choć raz w roku poświęciły swój wolny czas na pracę społeczną wynosiła prawie 13 osób. W skali całego sektora spółdzielczego w pracę społeczną w spółdzielni angażowało się blisko 100 tys. osób. Praca tych osób stanowiła w sumie ekwiwalent 1,9 tys. pełnych etatów²⁵ i przeważnie polegała na nieodpłatnym pełnieniu funkcji w organach spółdzielni. Najwięcej – ponad połowa – wolumenu pracy społecznej odbywała się w związku z działalnością spółdzielni mieszkaniowych.

²⁵ Liczbę 1,9 tys. etatów przeliczeniowych otrzymano przez podzielenie rocznej sumy godzin pracy społecznej wykazanej przez spółdzielnie w ankietach Badania Spółdzielczości Polskiej 2006 przez średnią liczbę godzin przepracowaną przez przeciętną osobą pracującą w 2005 r. (1993 godziny/rok – tę liczbę ustalono na podstawie danych zawartych w *Roczniku Statystycznym 2006*, s. 245; znajduje się tam informacja, że w przeciętnym tygodniu 2005 r. spośród osób mających pracę 4,2% nie pracowało z powodu urlopu, choroby itp., zaś pozostałe 95,8% przepracowało średnio 40 godzin tygodniowo, z czego po przemnożeniu przez 52 tygodnie otrzymujemy średnio 1993 godziny przypadające na jednego pracującego w roku).

Tabela 9. Rozkład potencjału pracy społecznej w sektorze spółdzielczym (2005)

Typ/Branża spółdzielczości	Udział w potencjale pracy społecznej świadczonej w ramach sektora spółdzielczego
Banki spółdzielcze	15,6%
SKOK	1,6%
Rolnicze spółdzielnie produkcyjne	0,4%
Spółdzielnie socjalne	0,3%
Spółdzielnie inwalidów	1,1%
Spółdzielnie mleczarskie	1,3%
Spółdzielnie mieszkaniowe	61,5%
Spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie	0,6%
Spółdzielnie „Cepelia”	0,1%
Spółdzielnie „Społem”	5,3%
Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”	8,2%
Spółdzielnie kółek rolniczych	2,4%
Spółdzielnie pracy	1,4%
Spółdzielnie rzemieślnicze	0,2%
RAZEM	100,0%

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

4. FUNKCJE BADANYCH ORGANIZACJI

4.1. Funkcja zatrudnieniowa

Jak już wspomniano, spółdzielnie zatrudniały w 2005 roku w ramach stosunku pracy ponad 332 tys. osób. Dla 99% z tych osób spółdzielnia była głównym miejscem pracy. Jedna dziesiąta pracowników spółdzielni (10,8%) była zatrudniona w niepełnym wymiarze czasu pracy²⁶. Okazało się, że wskaźnik ten jest niemal identyczny z analogicznym wskaźnikiem

²⁶ Oszacowane na podstawie danych GUS pochodzących ze sprawozdania Z-06 (dotyczących spółdzielni zatrudniających powyżej 9 pracowników) oraz danych z Badania Spółdzielczości Polskiej 2006.

dla zbiorowości pracujących w całej gospodarce narodowej (10,9%). Można więc stwierdzić, że sektor spółdzielczy nie oferuje więcej miejsc pracy niepełnoetatowej niż ma to miejsce w przeciętnym podmiocie gospodarki narodowej.

Praca w spółdzielniach jest – średnio rzecz biorąc – gorzej opłacana niż przeciętnie w gospodarce narodowej. Średnia płaca w spółdzielniach wynosiła w 2005 roku 1980,67 zł brutto i była niższa od średniej krajowej (2360,62 zł), ale jednak przewyższała średnią płacę oferowaną przez krajowych pracodawców prywatnych (1810,37 zł)²⁷.

Analizując strukturę kosztów działania spółdzielni pod kątem udziału kosztów pracy, można stwierdzić, że koszty te mają w sektorze spółdzielczym znacznie wyższy udział niż w zbiorowościach podmiotów gospodarczych, do których należą poszczególne spółdzielnie. Spółdzielnie należące do sektora przedsiębiorstw niefinansowych mają na przykład 16% udziału kosztów pracy w kosztach operacyjnych, podczas gdy średni udział tych kosztów w sektorze przedsiębiorstw niefinansowych jest o $\frac{1}{3}$ mniejszy (wynosi 11%)²⁸. Różnica w poziomie kosztów pracy jest jeszcze większa w sektorze bankowym. Banki spółdzielcze mają 40% udziału kosztów pracy w kosztach operacyjnych, podczas gdy sektor bankowy ogółem ma ten odsetek ponad trzykrotnie mniejszy (12%).

Co więcej, na podstawie analizy średniej kwoty przychodów uzyskanej ze sprzedaży przypadającej na pracownika etatowego w 2005 r. można powiedzieć, że spółdzielnie zatrudniają znacznie więcej pracowników do uzyskania tej samej wielkości przychodów operacyjnych niż to ma miejsce w sektorze prywatnych przedsiębiorstw niefinansowych. Kwota przychodów przypadająca na jednego pracownika spółdzielni wyniosła 157,3 tys. i była ponad dwukrotnie niższa niż średnia dla sektora prywatnych przedsiębiorstw niefinansowych (379,9 tys.), przewyższała jednak produktywność pracowników przedsiębiorstw państwowych (105,8 tys.).

Z powyższych danych trzeba wyciągnąć wniosek, że specyfika funkcji zatrudnieniowej spółdzielni polega na tym, iż do wytworzenia porównywalnej wartości dóbr i usług zatrudniają one znacznie więcej personelu etatowego niż inni pracodawcy sektora prywatnego i nieco mniej niż ma to miejsce w przedsiębiorstwach państwowych. Jednocześnie płace oferowane przez spółdzielnie są wyższe od płac krajowych firm prywatnych (choć niższe niż w sektorze publicznym).

Poza zatrudnieniem w ramach stosunku pracy spółdzielnie oferują pracę na podstawie umowy zlecenia i o dzieło, pracę nakładczą lub sezonową. Popularność wymienionych form zatrudnienia według stanu na koniec 2005 roku przedstawia wykres 11.

Analiza kosztów pracy ujawnia, że spółdzielnie w mniejszym stopniu niż inne przedsiębiorstwa korzystały z pracy pozaetatowej. Koszty wynagrodzeń z tytułu umów zlecenia, o dzieło itp. stanowiły w przedsiębiorstwach spółdzielczych zaledwie 5% w ogólnych kosztach wynagrodzeń, podczas gdy w sektorze przedsiębiorstw wskaźnik ten wynosił 7%. Na podstawie danych o wynagrodzeniach oraz o przeciętnej liczbie etatów szacujemy,

²⁷ *Rocznik Statystyczny 2006*, s. 266.

²⁸ Obliczono na podstawie analizy tablic ze sprawozdań statystycznych o SP i F-02 za 2005 r.

że w 2005 roku spółdzielnie zleciły pozaetatową pracę odpowiadającą 14 tys. pełnych etatów w formie zatrudnienia na umowę zlecenia, o dzieło itp.²⁹.

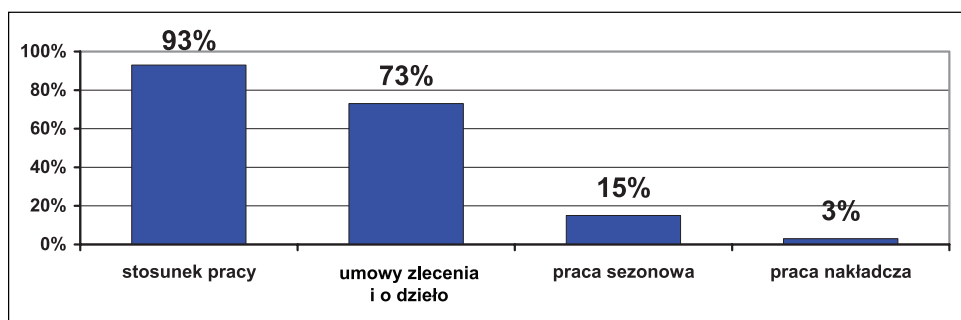
Tabela 10. Kwota rocznych przychodów ze sprzedaży przypadająca na 1 pracownika etatowego w sektorze przedsiębiorstw (2005) ^a

Typ przedsiębiorstwa niefinansowego	Kwota przychodów ze sprzedaży przypadająca na 1 pracownika etatowego (w tys. PLN)
Przedsiębiorstwa państwowe	105,8
Spółdzielnie	157,3
Osoby i przedsiębiorstwa drobnej wytwórczości bez szczególnej formy prawnej	290,5
Inne spółki oraz oddziały firm zagranicznych	336,0
Spółki z o.o.	352,8
Spółki akcyjne	464,8
Przedsiębiorstwa państwowe	105,8
Ogółem sektor przedsiębiorstw niefinansowych	379,9

^a Dotyczy przedsiębiorstw niefinansowych mających więcej niż 9 pracowników (bez banków i SKOK).

Źródło: Dane z publikacji GUS *Bilansowe wyniki finansowe podmiotów gospodarczych za 2005 r.* Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

Wykres 11. Odsetek spółdzielni zatrudniających pracowników z wykorzystaniem wymienionych form zatrudnienia



Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna

²⁹ Szacunki te zostały wykonane w ramach KOGS, na podstawie wtórnej analizy danych GUS ze sprawozdania statystycznego SP i F-02. Dotyczą więc wszystkich spółdzielni mających powyżej 9 pracowników z wyłączeniem banków spółdzielczych i SKOK. W rzeczywistości liczba etatów, na które można by przeliczyć zatrudnienia generowane w formie umowy zlecenia jest więc większa o zatrudnienie, jakie generują w tej formie spółdzielnie o mniejszej liczbie pracowników, banki i SKOK.

Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006 pokazało dodatkowo, że 20% badanych spółdzielni zatrudniało w ramach umowy zlecenia lub umowy o dzieło takie osoby, dla których praca w spółdzielni była głównym źródłem utrzymania. Liczba takich osób wahała się od 1 do 300, przy czym średnia wynosiła 6,7 osoby, co w sumie przekładało się na 12,8 tys. osób, które utrzymywały się z wykonywania prac zleconych przez spółdzielnie.

4.1.1 Zatrudnianie grup mających trudności na rynku pracy

Jedną z cech przypisywanych gospodarce społecznej, której elementem są omawiane w tym rozdziale spółdzielnie, jest zaspokajanie potrzeb społecznych w zakresie oferowania miejsc pracy grupom, którym trudno jest znaleźć zatrudnienie w innych sektorach gospodarki, jak np. osobom niepełnosprawnym, osobom starszym, kobietom czy osobom o niższym poziomie wykształcenia.

PRACA DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH. Z Badania Spółdzielczości Polskiej 2006 wynika, że większość (73%) badanych podmiotów nie zatrudnia osób niepełnosprawnych w ramach stosunku pracy. Wśród tych 27% spółdzielni, które niepełnosprawnych zatrudniają, zdecydowanie najwięcej miejsc pracy oferują spółdzielnie inwalidów. Nieco więcej niepełnosprawnych niż gdzie indziej można spotkać również w placówkach spółdzielni „Społem” (tabela 11).

Tabela 11. Osoby niepełnosprawne wśród pracowników spółdzielni według branż (2005) ^a

Wybrane typy spółdzielni	Odsetek niepełnosprawnych wśród pracujących	Średnia liczba zatrudnionych osób niepełnosprawnych
SPÓŁDZIELNIE OGÓŁEM	14 ^b	16,8
Banki spółdzielcze	3	2,3
Spółdzielnie inwalidów	73	124,8
Spółdzielnie mleczarskie	4	4,3
Spółdzielnie mieszkaniowe	5	2,8
Spółdzielnie „Społem”	4	8,7
Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”	6	3,3
Spółdzielnie kółek rolniczych	6	2,4
Spółdzielnie pracy	12	5,0

^a W tabeli umieszczono dane tylko dla tych typów spółdzielni, w których co najmniej 5 podmiotów zadeklarowało w Badaniu Spółdzielczości Polskiej 2006 zatrudnianie osób niepełnosprawnych. Do obliczenia średniej dla spółdzielni ogółem wzięto pod uwagę wszystkie podmioty deklarujące zatrudnianie niepełnosprawnych.

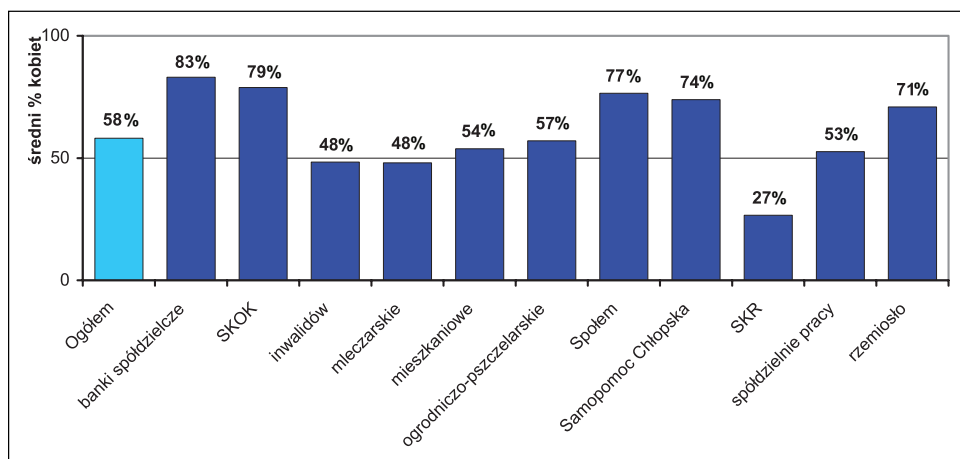
^b Odsetek niepełnosprawnych pracowników spółdzielni uzyskany w naszym badaniu ankietowym na próbie 524 spółdzielni różni się nieco od analogicznego wskaźnika uzyskanego przez GUS (12%) w sprawozdaniu Z-06, w którym to sprawozdaniu zbadano 6238 podmiotów z grupy spółdzielni mających 10 lub więcej pracowników.

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006., Opracowanie: Joanna Konieczna.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, 3,6% osób pracujących w gospodarce narodowej to niepełnosprawni. Wśród pracowników spółdzielni udział osób niepełnosprawnych jest ponad trzykrotnie wyższy (niepełnosprawni stanowią 11,6% ogółu zatrudnionych)³⁰. Widać więc, że spółdzielnie w znacznym stopniu wywiązują się ze swej roli dostarczyciela miejsc pracy dla tej grupy osób o zmniejszonych szansach na rynku pracy. Najczęściej osoby niepełnosprawne zatrudniane są przez spółdzielnie inwalidów i spółdzielnie pracy.

PRACA DLA KOBIET. Jedynie 2% podmiotów objętych Badaniem Spółdzielczości Polskiej wskazało, że nie zatrudnia kobiet w ramach stosunku pracy. W pozostałych spółdzielniach kobiety pracowały. Średni odsetek kobiet wśród pracowników, dla których spółdzielnia była głównym miejscem pracy wynosił 59%. Wartość tego wskaźnika uzyskana w zbiorowości spółdzielni jest znacząco wyższa niż wartość w populacji pracujących w gospodarce narodowej (45%)³¹. Oznacza to większą otwartość spółdzielni na zatrudnianie kobiet niż ma to miejsce przeciętnie w gospodarce narodowej. Szczególnie duży udział kobiet wśród pracowników zanotowaliśmy w bankach spółdzielczych, SKOK oraz spółdzielniach „Społem”, najmniejszy zaś – w spółdzielniach kółek rolniczych.

Wykres 12. Feminizacja zatrudnienia w spółdzielczości – dane według branż spółdzielczych (2005)^a



^a Na wykresie uwzględniono jedynie te typy spółdzielni (branże), w których przynajmniej 5 podmiotów udzieliło informację o zatrudnieniu kobiet.

^b Średni odsetek kobiet wśród personelu 524 ankietowanych przez nas spółdzielni (58%) różni się nieznacznie od wyniku uzyskanego jako procent kobiet wśród pracowników 6238 spółdzielni mających więcej niż 9 pracowników i objętych sprawozdaniem statystycznym Z-06 (59%).

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

³⁰ Dane ze sprawozdania statystycznego Z-06.

³¹ Odsetki kobiet wśród pracowników spółdzielni na podstawie sprawozdania statystycznego Z-06 za 2006 r., natomiast dane nt. odsetka w populacji pracujących w gospodarce narodowej na podstawie publikacji GUS *Aktywność ekonomiczna ludności w IV kwartale 2005 r.*

PRACA DLA OSÓB W STARSZYM WIEKU. Na podstawie Badania Spółdzielczości Polskiej 2006 można powiedzieć, że kolejną specyfiką funkcji zatrudnieniowej spółdzielni jest zatrudnianie – a może raczej utrzymywanie w długoletnim zatrudnieniu – osób, które obecnie są w wieku produkcyjnym niemobilnym lub w wieku emerytalnym. Te właśnie grupy starszych pracowników stanowią nieco ponad połowę pracowników spółdzielni. W sumie jest to ok. 172 tys. zatrudnionych w wieku powyżej 44 lat, w tym 23 tys. emerytów (tabela 12).

Jednocześnie dane GUS wskazują, że wśród ogółu pracujących w gospodarce narodowej osoby w wieku powyżej 44 lat stanowią tylko 36%, czyli spółdzielnie zatrudniają o ok. 17 punktów procentowych więcej osób starszych niż przeciętny podmiot gospodarki narodowej.

Tabela 12. Struktura wiekowa osób, dla których spółdzielnia była głównym miejscem pracy (2005)

Grupy wiekowe	Liczba zatrudnionych w spółdzielczości (w tys.)	Pracownicy spółdzielni	Pracujący ^a w gospodarce narodowej
wiek przedprodukcyjny (15–17)	3,1	1%	0,3%
wiek produkcyjny mobilny (18–44)	151,4	46%	63,3%
wiek produkcyjny niemobilny (45–59/64)	153,4	46%	33,7%
wiek poprodukcyjny (60/65+)	23,7	7%	2,7%
Razem	331,6	100%	100,0%

^a Osoby zatrudnione w ramach stosunku pracy lub osoby samozatrudnione, dla których było to główne miejsce pracy.

Źródło: I kolumna – oszacowania własne na podstawie sprawozdania statystycznego Z-06 i Badania Spółdzielczości Polskiej 2006, II kolumna – dane z Badania Spółdzielczości Polskiej 2006, III kolumna – *Aktywność ekonomiczna ludności Polski IV kwartał 2005*, GUS, Warszawa: 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

MIEJSCA PRACY DLA OSÓB O RELATYWNIE NISKICH KWALIFIKACJACH. W zbiorowości pracowników spółdzielni były nadreprezentowane (w stosunku do sytuacji w całej gospodarce) osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym oraz średnim i policealnym (43% personelu spółdzielni i 37% pracujących w gospodarce narodowej).

Niedoreprezentowani byli natomiast pracownicy z wyższym wykształceniem. Jest to jednak grupa osób o przeciętnie najwyższych szansach na rynku pracy, a jej mała reprezentacja w personelu spółdzielni wynika w znacznym stopniu z przewagi osób starszych, wśród których odsetek osób po studiach jest znacznie mniejszy niż w młodszych pokoleniach.

Odsetek pracowników spółdzielni mających wykształcenie niepełne podstawowe, podstawowe lub gimnazjalne był zbliżony do średnich parametrów populacji pracujących w gospodarce narodowej.

Tabela 13. Struktura wykształcenia pracujących w spółdzielniach i w gospodarce narodowej (2005)

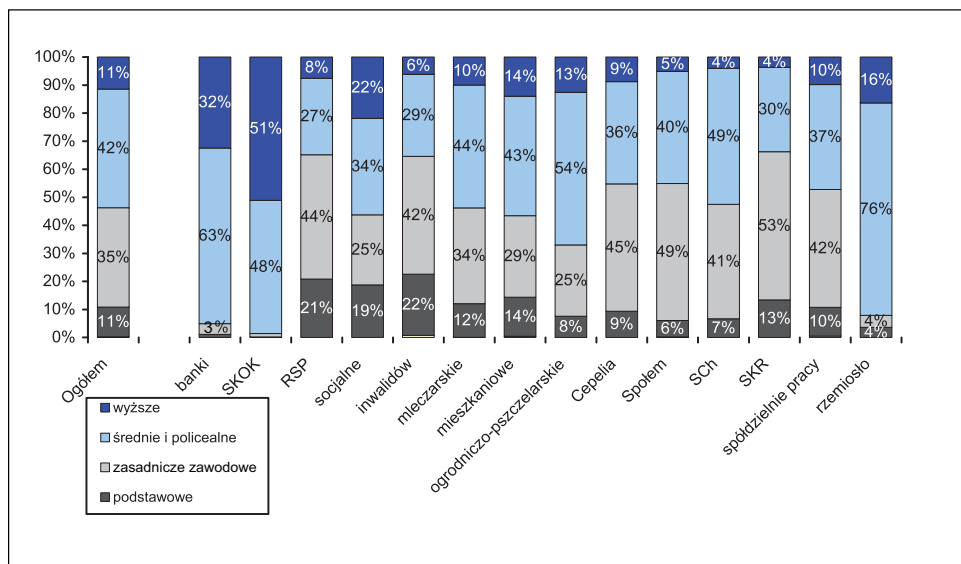
Kategorie wykształcenia	Pracownicy spółdzielni	Pracujący w gospodarce narodowej ^a
Niepełne podstawowe, podstawowe i gimnazjum	11%	9,9%
Zasadnicze zawodowe	35%	30,7%
Średnie i policealne	43%	37,6%
Wyższe	11%	21,8%
RAZEM	100%	100,0%

^a Osoby zatrudnione ramach stosunku pracy lub osoby samozatrudnione, dla których było to główne miejsce pracy.

Źródło: I kolumna – dane z Badania Spółdzielczości Polskiej 2006, II kolumna – *Aktywność ekonomiczna ludności Polski IV kwartał 2005*, Warszawa: GUS 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

Funkcja zatrudniania osób o obniżonych z powodu słabego wykształcenia szansach na rynku pracy była realizowana w spółdzielniach inwalidów, spółdzielniach socjalnych i rolniczych spółdzielniach produkcyjnych (wykres 13).

Wykres 13. Pracujący w spółdzielniach według wykształcenia (2005)



Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

SPÓŁDZIELNIE NA LOKALNYM RYNKU PRACY. Ważnym aspektem funkcji zatrudnieniowej spółdzielni jest ich pozycja na lokalnym rynku pracy. Dane z Badania Spółdzielczości Polskiej 2006 wskazują, że spółdzielnie są istotnym pracodawcą lokalnym: 38% spółdzielni jest co najmniej znaczącym pracodawcą lokalnym w zakresie pracy pełnoetatowej, 10% – w zakresie pracy niepełnoetatowej, zaś 28% – w zakresie pracy dla kobiet. Stosunkowo mała część spółdzielni postrzega siebie jako istotnego lokalnie pracodawcę dla osób niepełnosprawnych (6%), dla osób bez doświadczenia (5%) lub też jako dostarczyciela prac zleconych (6%) czy sezonowych (4%).

Tabela 14. Rola spółdzielni jako pracodawcy na rynku pracy w gminie/mieście, gdzie znajduje się siedziba spółdzielni (dane w %)

Samooceena roli spółdzielni	Rola spółdzielni jako lokalnego pracodawcy w zakresie						
	Praca pełnoetatowa	Praca niepełnoetatowa	Prace zlecone, prace-dziela	Praca sezonowa	Praca dla kobiet	Praca dla niepełnosprawnych	Praca dla osób bez doświadczenia
Brak takich miejsc pracy	13	45	29	78	26	71	67
Marginalny pracodawca	48	46	65	18	47	23	27
Znaczący pracodawca	28	6	3	2	21	3	4
Dominujący pracodawca	8	2	2	1	6	2	1
Jedyny pracodawca	2	2	1	1	1	1	0
RAZEM	100	100	100	100	100	100	100

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

4.2. Funkcja zaspokajania potrzeb społeczności lokalnej

Działalność większości spółdzielni ma wymiar lokalny. Dla 63% spółdzielni rynek lokalny jest odbiorcą przynajmniej połowy produktów i usług, a przeciętny udział rynku lokalnego w sprzedaży spółdzielni wynosi 78%. Większość spółdzielni ma wszystkie swoje placówki w granicach jednej gminy (66%), a w granicach jednego powiatu mieści się całość struktur 80% spółdzielni (tabela 15).

Jak wspomniano przy okazji omawiania wymiaru lokalnego funkcji zatrudnieniowej, duża część spółdzielni jest co najmniej znaczącym pracodawcą lokalnym w zakresie pracy pełnoetatowej (38%) i pracy dla kobiet (28%), dostarczają także zatrudnienia w formie prac zleconych, pracy sezonowej i innych.

Tabela 15. Obszar, w granicach którego mieszczą się wszystkie placówki danej spółdzielni (2005)

Na jakim obszarze zlokalizowane są wszystkie placówki spółdzielni?	% spółdzielni
W jednej gminie	66,4
W jednym powiecie	13,3
W jednym województwie	14,3
W dwóch lub trzech województwach	2,4
Na terenie całego kraju	0,4
Inne	3,2
Ogółem	100,0

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

Spółdzielnie są też ważnymi aktorami na lokalnym rynku produktów i usług. Prawie 70% z nich sprzedaje swoje produkty lub usługi na terenie gminy/miasta, gdzie mają siedzibę. Wedle własnej oceny 43% spółdzielni są one znaczącymi dostawcami produktów lub usług dla lokalnej społeczności. Dalsze 37% spółdzielni określa swoją pozycję jako dominującą na lokalnym rynku w swojej branży. W roli nabywcy lokalnej produkcji lub usług występuje 39% spółdzielni (tabela 16).

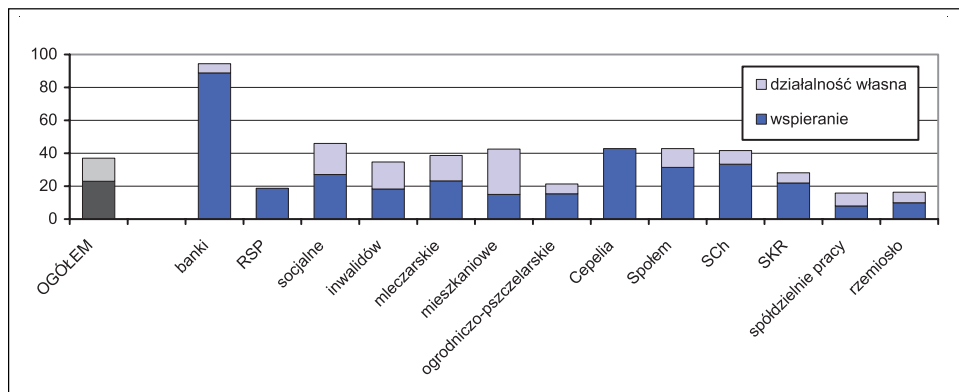
Tabela 16. Rola spółdzielni w społeczności lokalnej (2005)

	% spółdzielni
Spółdzielnie sprzedające produkty lub usługi w gminie, w której mają siedzibę	69
Spółdzielnie, które są dominującymi dostawcami jakichś produktów lub usług	37
Spółdzielnie, które są znaczącymi dostawcami jakichś produktów lub usług	43
Spółdzielnie, które kupują produkty lub usługi na terenie swojej gminy	39

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

Inną formą działalności spółdzielni na rzecz społeczności lokalnej jest udzielanie wsparcia różnym lokalnym inicjatywom społecznym. Według własnych deklaracji 37% spółdzielni wspiera działalność kulturalną, społeczną, sportową itp. Wsparcie polega na finansowaniu różnych tego typu przedsięwzięć (23%) bądź na prowadzeniu własnej niekomercyjnej działalności o takim charakterze w ramach struktur spółdzielni (14%). Najczęściej w omawianą działalność angażują się banki spółdzielcze (94%), a spółdzielnie mieszkaniowe wyróżniają się znacznym udziałem działalności społecznej prowadzonej w ramach własnych struktur (wykres 14).

Wykres 14. Odsetek spółdzielni wspierających działalność kulturalną, społeczną lub sportową w 2005 roku



Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

Przedstawiciele spółdzielni, które wspierają bądź samodzielnie prowadzą działalność społeczno-kulturalną deklarują na ogół, że z działalności tej korzystają członkowie spółdzielni i ich rodziny, mieszkańcy terenu, na którym spółdzielnia ma swoją siedzibę, grupa społeczna, z której wywodzą się członkowie spółdzielni lub też inna grupa. Udziały wymienionych odpowiedzi były następujące:

- członkowie spółdzielni i ich rodziny – 48%;
- mieszkańcy terenu, na którym spółdzielnia ma swoją siedzibę – 42%;
- grupa społeczna, z której wywodzą się członkowie spółdzielni – 11%;
- inna grupa – 16%.

4.3. Funkcja świadczenia usług w zakresie aktywizacji zawodowej i pomocy osobom wykluczonym

Co piąta spółdzielnia zadeklarowała prowadzenie działalności mającej na celu aktywizację zawodową, tworzenie miejsc pracy lub udzielala innej pomocy w uzyskaniu zatrudnienia. Działaniami tymi objęto łącznie około 137 tys. osób. Najczęstszymi formami pomocy w uzyskaniu zatrudnienia było organizowanie staży i praktyk zawodowych (13% spółdzielni) oraz szkolenia (8%). Rzadziej wymieniano: prowadzenie kursów zawodowych, poradnictwo, tworzenie miejsc pracy w ramach spółdzielni czy udostępnianie prasy i sprzętu biurowego do poszukiwania pracy.

Jedynie 5% spółdzielni zadeklarowało prowadzenie działań na rzecz osób dotkniętych wykluczeniem społecznym. W zależności od spółdzielni, działaniami tymi obejmowano od 1 do niemal 6 tys. osób. Bardzo ostrożnie można szacować, że w 2005 roku spółdzielnie udzieliły pomocy w różnych formach około 47 tys. osób wykluczonych.

4.4. Funkcja demokratyczna

Z ankietyowego Badania Spółdzielczości Polskiej 2006 wynika, że łącznie w wyborach władz wszystkich spółdzielni bierze udział ok. 360 tysięcy osób, średnio 38 osób w jednej spółdzielni, przy czym w połowie spółdzielni liczba aktywnych wyborczo członków jest nie mniejsza niż 26 osób.

W skali całego sektora spółdzielczego wskaźnik uspołecznienia procesów decyzyjnych mierzony jako procent członków, którzy głosowali w ostatnich wyborach władz spółdzielni, wyniósł 3,5%.

Tabela 17. Udział spółdzielców w wyborze władz spółdzielni (2005)

Branża / Typ spółdzielni	Głosujący w ostatnich wyborach władz spółdzielni w ogólnej liczbie członków	Średnia liczba członków biorących udział w ostatnich wyborach władz	Średnia liczba członków spółdzielni
Sektor spółdzielczy OGÓŁEM	3,5%	38	1 065
Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe	0,3%	47	18 349
Spółdzielnie mleczarskie	5,7%	166	2 904
Banki spółdzielcze	1,8%	44	2 410
Spółdzielnie mieszkaniowe	1,6%	32	1 967
Spółdzielnie „Społem”	14,0%	58	412
Gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”	26,4%	49	185
Spółdzielnie inwalidów	57,8%	57	99
Spółdzielnie „Cepelia”	82,0%	41	50
Spółdzielnie kółek rolniczych	55,2%	28	50
Spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie	53,4%	26	49
Spółdzielnie rzemieślnicze	55,1%	24	43
Spółdzielnie pracy	71,6%	26	36
Rolnicze spółdzielnie produkcyjne	67,5%	21	31
Spółdzielnie socjalne	100,0%	8	8

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

W sumie największą liczbą aktywnych wyborczo członków spółdzielni dysponują spółdzielnie mieszkaniowe (ok. 90 tysięcy osób). Jednak liczba głosujących w przeciętnej spółdzielni tego typu nie jest większa od średniej dla całego sektora spółdzielczego, a udział głosujących w ogólnej liczbie członków, będący wskaźnikiem uspołecznienia procesów decyzyjnych, wyniósł niespełna 2%.

Największą przeciętną liczbę osób głosujących odnotowano w spółdzielniach mleczarskich (ok. 166 członków wybierało władze przeciętnej spółdzielni mleczarskiej). W tym zakresie powyżej średniej dla sektora spółdzielczego znalazły się także spółdzielnie inwalidów, spółdzielnie „Społem”, gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” i spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe (po ok. 50 głosujących w przeciętnych spółdzielniach tego typu).

Porównując średnią liczbę głosujących ze średnią liczbą członków w poszczególnych typach spółdzielni, łatwo zauważyć, że liczba członków aktywnych wyborczo pozostaje na ogół w granicach kilkudziesięciu osób i to nawet wtedy, gdy spółdzielnie danego typu mają przeciętnie kilka tysięcy członków. W konsekwencji wskaźnik uspołecznienia spółdzielni jest najwyższy w spółdzielniach o relatywnie małej liczbie członków.

W spółdzielniach mających nie więcej niż 100 członków w wyborach władz spółdzielni bierze udział na ogół znacznie więcej niż połowa uprawnionych (spółdzielnie socjalne, rolnicze spółdzielnie produkcyjne, spółdzielnie pracy, spółdzielnie rzemieślnicze, ogrodniczopszczelarskie, spółdzielnie „Cepelia”, spółdzielnie kółek rolniczych, spółdzielnie inwalidów). W spółdzielniach mających kilkuset członków odsetek uczestniczących oscyluje w granicach 10–30% (spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” i „Społem”). Natomiast w spółdzielniach mających powyżej tysiąca członków odsetek uczestniczących w wyborach władz spada do kilku procent, by w przypadku SKOK, które liczą po kilkanaście tysięcy członków, spaść do zaledwie ułamka procenta.

4.5. Funkcja pierwszeństwa pracy przed kapitałem

Zgodnie z koncepcją flamandzkiego konsorcjum VOSEC, jedną z cech podmiotów gospodarki społecznej jest realizowanie przez nie zasady pierwszeństwa „pracy przed kapitałem”, czyli ograniczenie dążenia do zysku na rzecz lepszego zaspokojenia potrzeb personelu podmiotów gospodarki społecznej (Leś 2008). W odniesieniu do polskiej spółdzielczości istnienie tej cechy potwierdzają opisane wcześniej fakty:

- rentowność przedsiębiorstw spółdzielczych – czyli proporcja zysku brutto do przychodów – jest najmniejsza w całym sektorze przedsiębiorstw i wynosi zaledwie 1,5 zł na 100 zł przychodu, podczas gdy przeciętna w sektorze przedsiębiorstw niefinansowych wynosi 4,08 zł;
- spółdzielnie mają znacznie większy niż inne podmioty gospodarki narodowej udział kosztów pracy w kosztach ogółem (15% wobec 11% średniej w sektorze przedsiębiorstw niefinansowych);

- średnia płaca w spółdzielniach jest wyższa niż wynagrodzenie oferowane przez krajowych pracodawców sektora prywatnego (o 9%), choć zarazem spółdzielni nie stać też na płacenie pensji tak wysokich, jakie wypłacały firmy z udziałem kapitału zagranicznego czy sektor publiczny;
- dla wytworzenia produktów lub usług o porównywalnej wartości spółdzielnie zatrudniają ponad dwukrotnie więcej pracowników niż średnie przedsiębiorstwo prywatne i tylko nieco mniej niż średnie przedsiębiorstwo państwowe;
- przekazywanie nadwyżki z zysku na rzecz udziałowców ma miejsce tylko w co trzeciej spółdzielni, a udział tych środków w nadwyżce wynosił przeciętnie tylko 19%.

5. PERSPEKTYWY, WNIOSKI I REKOMENDACJE

5.1. Perspektywy rozwoju, czynniki wspierające i bariery³²

Odpowiadający na naszą ankietę przedstawiciele spółdzielni raczej pozytywnie oceniali perspektywy rozwojowe swojego przedsiębiorstwa. Dwie trzecie respondentów stwierdziło, że w najbliższym roku działalność ich spółdzielni pozostanie na tym samym poziomie, zaś wśród opinii wskazujących na zmianę, liczba odpowiedzi przewidujących rozwój (27%) była blisko czterokrotnie większa niż liczba odpowiedzi mówiących o przewidywanym ograniczeniu działalności (6%) (tabela 18).

Najwięcej optymistów było wśród przedstawicieli banków spółdzielczych (94%), spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych (78%), spółdzielni socjalnych (88%) i spółdzielni mleczarskich (54%). Relatywnie najczęściej – ale tylko na poziomie 1 na 10 spółdzielni – ograniczenia działalności spodziewano się w branżach: ogrodniczo-pszczelarskiej, rękodzieła artystycznego („Cepelia”), zaopatrzenia rolniczego („Samopomoc Chłopska”), kółek rolniczych, w spółdzielniach pracy i w spółdzielniach inwalidów.

Ton ostrożnego optymizmu dominował również w opiniach naszych respondentów na temat zmian w sytuacji spółdzielni w ostatnim roku oraz perspektyw na rok następny w wymiarze popytu na produkty / usługi spółdzielni, sytuacji finansowej i zatrudnienia w spółdzielni. Ponad połowa respondentów nie dostrzegała większych zmian ani na lepsze, ani na gorsze, zaś w części spółdzielni wskazujących na zmiany – oceny pozytywne dominują nad ocenami negatywnymi w większości wymiarów poza wymiarem zatrudnienia (tabela 19).

Przewidywania w zakresie sytuacji finansowej spółdzielni idą w parze z oczekiwaniami odnośnie wielkości sprzedaży. Na 10 spółdzielni 7 nie oczekuje zmian, 2 – przewidują wzrost, a tylko jedna spodziewa się pogorszenia wyników finansowych. Poprawy w zakresie wielkości sprzedaży spodziewają się zwłaszcza banki spółdzielcze, SKOK oraz spółdzielnie

³² W niniejszym podrozdziale wykorzystano fragmenty ekspertyzy dr Krzysztofa Lachowskiego (z Krajowej Rady Spółdzielczej) wykonanej w ramach prac Krajowego Obserwatorium Gospodarki Społecznej w Instytucie Studiów Politycznych PAN na podstawie danych z Badania Spółdzielczości Polskiej 2006.

socjalne. Relatywnie największe odsetki spółdzielni spodziewających się pogorszenia swojej sytuacji finansowej odnotowano w spółdzielniach „Cepelia”, spółdzielniach mleczarskich, spółdzielniach „Samopomoc Chłopska” i spółdzielniach inwalidów (tabela 20).

W zakresie zatrudnienia etatowego czy zatrudnienia w formie umów zlecenia i umów o dzieło zdecydowana większość spółdzielni nie przewiduje zmian (odpowiednio 76% i 86%), jednak w części spółdzielni, które spodziewają się zmiany, więcej jest spółdzielni przewidujących redukcję zatrudnienia (odpowiednio 15% i 11%) niż jego wzrost (odpowiednio 9% i 4%).

Wyraźną przewagę odsetka spółdzielni przewidujących redukcję zatrudnienia przeciętnego odnotowano w spółdzielniach „Społem”, w spółdzielniach mleczarskich, ogrodniczo pszczelarskich, spółdzielniach pracy i w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych. Z drugiej strony w kilku branżach dominują odsetki spółdzielni oczekujących wzrostu przeciętnego zatrudnienia. W sposób wyraźny ma to miejsce w SKOK, bankach spółdzielczych i spółdzielniach socjalnych (tabela 20).

Tabela 18. Przewidywania odnośnie działalności spółdzielni w 2006 r. w porównaniu z 2005 rokiem (dane w %)

Branża/Typ spółdzielni	rozwój	bez zmian	ograniczenie działalności
Ogółem	26	67	7
Banki spółdzielcze	94	6	0
SKOK	78	22	0
Spółdzielnie socjalne	88	12	0
Spółdzielnie mleczarskie	54	46	0
Spółdzielnie „Społem”	33	64	3
Rolnicze spółdzielnie produkcyjne	26	71	3
Spółdzielnie rzemieślnicze	24	72	4
Spółdzielnie mieszkaniowe	13	82	5
Spółdzielnie inwalidów	37	52	11
Spółdzielnie pracy	25	63	12
Spółdzielnie kółek rolniczych	22	66	13
Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”	19	67	14
Spółdzielnie „Cepelia”	14	71	14
Spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie	41	44	15

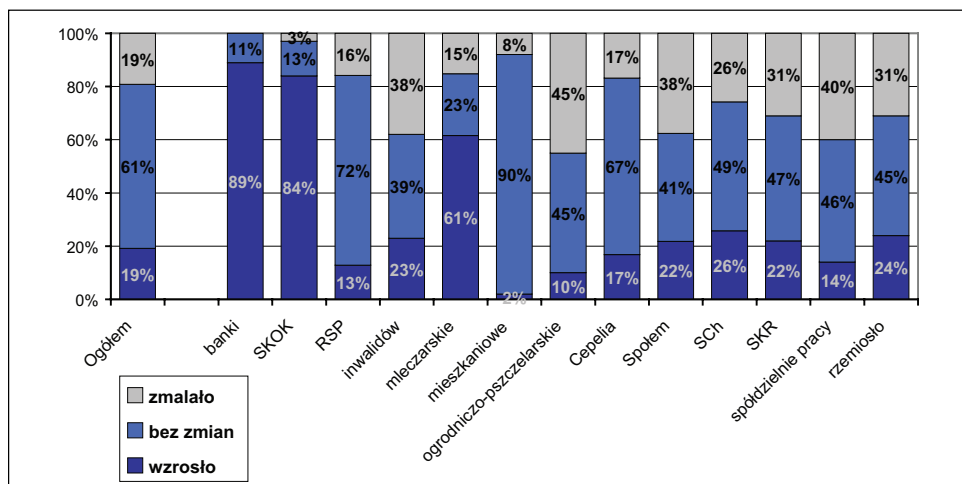
Tabela 19. Zmiany w sytuacji spółdzielni – opinie przedstawicieli spółdzielni (dane w %)

Kierunek zmian	Ocena dotychczasowych zmian (2004–2005) w zakresie		Przewidywane zmiany w 2006 r. w stosunku do 2005 r. w zakresie:			
	popyt na dobra i usługi	ilość sprzedanych dóbr/usług	ilość sprzedanych dóbr/usług	sytuacja finansowa spółdzielni	przeciętne zatrudnienie ^a	liczba pracujących na umowy-zlecenia i o dzieło
Wzrost/ poprawa	49	21	22	21	9	4
Bez zmian	51	58	67	65	76	86
Spadek/ pogorszenie	0	21	11	14	15	11
RAZEM	100	100	100	100	100	100

^a Liczba zatrudnionych etatowo – pełnozatrudnionych i niepełnozatrudnionych – w przeliczeniu na pełne etaty.

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

Wykres 15. Zmiana zapotrzebowania na produkty i usługi sprzedane przez spółdzielnie w 2005 roku w stosunku do 2004 roku



Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

Tabela 20. Prognozy na rok 2006 w porównaniu z rokiem 2005 – opinie przedstawicieli spółdzielni (dane w %)

Branża spółdzielni	Zmiana w zakresie ilości dóbr i usług sprzedanych przez spółdzielnię			Zmiana sytuacji fi- nansowej spółdzielni			Zmiana przecięt- nego zatrudnienia w spółdzielni			Zmiana liczby osób pracujących na umowy – zlecenia i o dzieło		
	wzrost	bez zmian	spadek	popra- wa	bez zmian	pogor- szenie	wzrost	bez zmian	spadek	zwięk- szy się	nie zmeni- się	zmniej- szy się
Ogółem	22	67	11	21	65	14	9	76	15	4	86	11
Banki spółdz.	83	6	11	50	39	11	44	50	6	0	100	0
SKOK	76	18	6	52	32	16	55	40	5	12	76	12
RSP	3	81	16	26	61	13	3	78	19	8	81	12
socjalne	74	26	0	62	38	0	57	30	13	73	14	14
inwalidów	34	43	24	28	49	23	19	58	23	6	79	15
mleczarskie	23	61	15	15	61	23	8	54	39	8	69	23
mieszkaniowe	10	90	0	8	85	8	5	85	10	0	93	7
ogrodniczo- pszczelarskie	26	45	29	31	47	22	6	68	26	14	70	16
„Cepelia”	29	57	14	14	43	43	29	57	14	29	57	14
„Społem”	31	53	17	22	64	14	8	46	46	10	74	16
„Samopomoc Chłopska”	17	61	22	20	57	23	6	83	11	0	82	18
Spółdz. Kółek Roln.	25	59	16	34	50	16	9	78	13	6	87	6
Spółdz. pracy	32	51	17	31	49	20	5	73	22	11	76	13
Spółdz. rzemieślnicze	25	71	4	28	66	7	7	89	4	4	79	17

Źródło: Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006. Opracowanie: Joanna Konieczna.

Biorąc pod uwagę opisane powyżej tendencje w zakresie przeciętnego zatrudnienia, wolumenu produkcji i sytuacji finansowej, spółdzielnie z poszczególnych branż można podzielić na 4 grupy według dominujących w nich strategii:

- 1) grupa spółdzielni korzystających z dobrej koniunktury i chcących przełożyć poprawę sytuacji finansowej na zwiększenie personelu (banki, SKOK, spółdzielnie socjalne);
- 2) grupa spółdzielni, która redukuje zatrudnienie pod wpływem konieczności wynikającej z pogorszenia się sytuacji finansowej (np. spółdzielnie ogrodniczo pszczelarskie, spółdzielnie inwalidów);
- 3) grupa spółdzielni, która zwiększają zatrudnienie lub nie zmniejszają go w stopniu w odpowiednim do pogarszającej się sytuacji finansowej (np. „Cepelia”, spółdzielnie rzemieślnicze i „Samopomoc Chłopska”);
- 4) grupa spółdzielni, która podejmuje działania służące zwiększeniu rentowności, redukując zatrudnienie w stopniu większym niż wynikałoby to z zagrożenia ujemnym wynikiem finansowym lub nawet wtedy, gdy przewidywana jest poprawa sytuacji finansowej spółdzielni („Społem”, spółdzielnie mleczarskie).

W zakresie popytu na produkty / usługi większość spółdzielni nie odnotowała zmian, natomiast odsetek spółdzielni stwierdzających wzrost jest identyczny z odsetkiem spółdzielni stwierdzających zmniejszenie się popytu. Wzrost zapotrzebowania rynku na ofertę spółdzielni odnotowano przede wszystkim w branżach finansowych – bankach spółdzielczych i spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych – oraz w spółdzielniach mleczarskich.

Stabilizacja popytu dominowała w spółdzielniach mieszkaniowych, rolniczych spółdzielniach produkcyjnych i w „Cepelii”, zaś wśród odnotowujących spadek popytu były przede wszystkim spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie, spółdzielnie pracy, spółdzielnie „Społem” i spółdzielnie inwalidów.

5.1.1. Czynniki sprzyjające rozwojowi spółdzielni

Najważniejsze czynniki wzrostu zapotrzebowania na dobra i usługi oraz przyczyny zwiększenia ich sprzedaży w sektorze finansowym i spółdzielniach mleczarskich wydają się następujące:

- sprzyjające warunki rozwoju sfery finansowej (szczególnie dla banków spółdzielczych i SKOK) oraz dotarcie przez te podmioty do nisz rynkowych – głównie usług detalicznych dla ludności wiejskiej (m.in. obsługa wypłat środków unijnych przez banki spółdzielcze) oraz dotarcie z usługami parabankowymi do mniej zamożnych warstw ludności miejskiej (SKOK);
- koncentracja kapitału w bankach spółdzielczych ze względu na wymogi kapitałowe ustawy „Prawo bankowe”³³; co spowodowało połączenia lub przejęcia słabszych banków przez mocniejsze w układzie lokalnym i regionalnym;

³³ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. „Prawo bankowe”. Tekst ujednolicony patrz: www.nbp.pl/aktyprawne/dwn/prawo_bankowe.pdf

- dogodniejsze warunki funkcjonowania SKOK jako instytucji parabankowych (na mocy innej ustawy niż „Prawo bankowe”) oraz stworzenie przez kasy silnej sieci usług detalicznych w skali całego kraju;
- koncentracja produkcji i kapitału spółdzielni mleczarskich w większych jednostkach, w wyniku fuzji i przejęć słabszych podmiotów przez mocniejsze, wzrost jakości wyrobów mleczarskich oraz zagospodarowanie około 75% rynku mleka w Polsce.

Z kolei w odpowiedziach przedstawiciele ogółu spółdzielni na otwarte pytanie o czynniki wspierające rozwój ich spółdzielni (Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006), najczęściej wskazywano:

- wsparcie publiczne: ulgi, preferencje, dofinansowanie związane z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych (25% odpowiedzi);
- popyt na usługi i produkty oferowane przez spółdzielnię (18%);
- zaangażowanie pracowników (11%);
- dobra lokalizacja spółdzielni, posiadanie odpowiednich środków trwałych (8%);
- zakorzenienie we wspólnocie lokalnej (6%);
- przeprowadzenie w porę restrukturyzacji spółdzielni (6%);
- ogólny rozwój gospodarczy kraju (6%);
- jakość wyrobów (3%);
- brak konkurencji (3%);
- produkcja na eksport (3%);
- dostępność kredytów (1%);
- przenoszenie produkcji z Zachodu do naszej części Europy (1%);
- posiadanie udziałów w dobrze prosperującej firmie (1%).

5.1.2. Bariery rozwoju spółdzielni

Do najważniejszych przyczyn odnotowanego przez kilka branż spółdzielczych wyraźnego spadku zapotrzebowania na wytwarzane przez nie produkty i usługi należą:

- silna konkurencja ze strony pozostałych podmiotów sektora prywatnego, w tym zwłaszcza przedsiębiorstw z dużym kapitałem zagranicznym (np. hipermarketów);
- napływ importowanych po dumpingowych cenach wyrobów z zagranicy;
- duże rozproszenie i brak współpracy małych podmiotów spółdzielczych, a nierzadko konkurencja między nimi.

Na otwarte pytanie o przeszkody w prawidłowym funkcjonowaniu i rozwoju spółdzielni respondenci wypełniający ankietę Badania Spółdzielczości Polskiej 2006 udzielili łącznie 233 odpowiedzi. Największa część respondentów (37%) wskazywała na problemy związane z ograniczonym popytem na dobra lub usługi produkowane przez spółdzielnię. Wskazywano m.in. na następujące trudności:

- zbyt silna konkurencja, zwłaszcza w kontekście napływu tanich towarów z zagranicy, najczęściej z Azji (22% odpowiedzi);
- brak lub ograniczone rynki zbytu na produkty i usługi oferowane przez spółdzielnię (7%);
- rozwój supermarketów (5%);
- słaba siła nabywcza, ubóstwo regionu, w którym działa spółdzielnia (3%);
- zawyżony kurs złotówki w stosunku do euro i dolara, utrudniający rozwój produkcji eksportowej.

Druga grupa przeszkód wskazywanych przez przedstawicieli spółdzielni wiąże się z niekorzystnym działaniem lub brakiem działań władz publicznych (34%). Wskazywano tu na problemy, takie jak:

- złe, pogarszające się, niestabilne przepisy (10%);
- nadmierne obciążenie paropodatkami związanymi z zatrudnieniem (7%);
- nadmierne obciążenie podatkami i opłatami małych oraz średnich firm, w tym spółdzielni (5%);
- ograniczanie preferencji, ulg i dotacji dla spółdzielni, brak wsparcia ze strony władz (4%);
- trudności w uzyskaniu dostępu do środków unijnych (3%);
- szara strefa na rynku pracy i usług (2%);
- zawyżony kurs złotówki (2%);
- niejasna sytuacja w kwestii własności nieruchomości (1%).

Trzecią grupę problemów utrudniających rozwój można określić jako niekorzystne dla danej spółdzielni warunki rynkowe panujące w danej branży czy regionie. Są to:

- wysokie koszty produkcji, w tym rosnące koszty surowców (6%);
- niewystarczająca obsługa w zakresie kredytów, możliwości inwestowania (9%);
- brak wykwalifikowanych pracowników (3%);
- zatory finansowe, brak płynności (3%);
- zła sytuacja w branży (1%).

Osobną, choć niewielką grupę zgłaszanych problemów stanowiły kłopoty spółdzielni wynikające z ich funkcjonowania jako spółdzielnie, a nie spółki. Spółdzielcza forma bywa postrzegana jako trudna ze względu na dyskryminację przez podmioty zewnętrzne, ale też z przyczyn wewnętrznych (trudności związane z demokratycznymi procedurami decyzyjnymi). Mimo tych trudności tylko 3 na 524 spółdzielnie otwarcie przyznało, że planuje przekształcenie się w spółkę.

5.1.3. Postulaty badanych spółdzielni

Aby zaradzić istniejącym trudnościom, przedstawiciele spółdzielni najczęściej postulowali podjęcie działań w sferze legislacyjnej zmierzających do poprawy sytuacji spółdzielni i zarazem uczynienia prawa bardziej stabilnym (21% odpowiedzi). Postulowano

zmiany w różnych kierunkach, jak np. obniżenie podatków (4%), wyrównanie podatków płaconych przez różnego typu podmioty konkurujące w tej samej branży (3%). Z drugiej strony proponowano utrzymanie istniejących regulacji w zakresie ulg i preferencji dla niektórych spółdzielni (5%).

Wobec władz publicznych formułowano też oczekiwanie konsekwentnego stosowania prawa, zwłaszcza w zakresie zwalczania szarej strefy (9%). Odnośnie polityki władz publicznych postulowano również, żeby była ona „odpowiednia” do oczekiwań spółdzielców (5%) i dążyła do ograniczenia rozwoju supermarketów (5%) oraz ustalenia korzystnego dla eksporterów kursu wymiany walut (2%).

Kolejna grupa postulowanych środków zaradczych na problemy spółdzielni obejmowała działania naprawcze w samej spółdzielni (13% odpowiedzi), takie jak: poprawa wydajności pracy, poszerzenie rynków zbytu, modernizacja, zmiana asortymentu, poprawa zarządzania, promocja oraz zagwarantowanie dobrej jakości wytwarzanych towarów i usług.

5.1.4. Potrzeby szkoleniowe

Jednym ze sposobów radzenia sobie z wewnętrznymi problemami spółdzielni może być podnoszenie kwalifikacji kadry zarządzającej i pracowników spółdzielni przez uczestnictwo w różnych formach szkoleniowych. Około połowa badanych przedstawicieli spółdzielni zapytanych o tę kwestię zgłosiła potrzebę podnoszenia kwalifikacji kadry spółdzielni.

Wśród pożądanej tematyki szkoleń najczęściej wymieniano różnorodne kwestie związane z nowoczesnymi metodami zarządzania, marketingu i promocji. Dość często jednak pojawiało się także zapotrzebowanie na specjalistyczne kursy zawodowe, pozwalające podnosić kwalifikacje „szeregowych” pracowników w zakresie wykonywanej przez nich pracy. Badani dostrzegali także potrzebę podnoszenia umiejętności handlowych, pozyskiwania nowych rynków zbytu, poznawania metod sprzedaży i negocjacji.

5.2. Wnioski i rekomendacje³⁴

5.2.1. Wnioski z analiz

Analiza ekonomicznego i społecznego potencjału spółdzielczości polskiej prowadzi do wniosku, że spółdzielnie mimo trwającego od początku lat 90. trendu spadkowego wciąż dysponują znaczącą bazą ekonomiczną (332 tys. miejsc pracy, tj. ok. 3% krajowego rynku pracy i zbliżony udział w produkcji całej gospodarki narodowej).

³⁴ W niniejszym podrozdziale wykorzystano fragmenty ekspertyzy dr Krzysztofa Lachowskiego (z Krajowej Rady Spółdzielczej) wykonanej w ramach prac Krajowego Obserwatorium Gospodarki Społecznej w Instytucie Studiów Politycznych PAN na podstawie danych z Badania Spółdzielczości Polskiej 2006.

Udział sektora spółdzielczego w polskiej gospodarce mierzony odsetkiem miejsc pracy najmniej generowanych przez ten sektor wynosi 3,5%, co daje Polsce wysoką, czwartą pozycję pośród 25 krajów rozszerzonej Unii Europejskiej (średni udział spółdzielni w UE-25 wyniósł 2,1%).

Wykres 16. Udział miejsc pracy w spółdzielniach w stosunku do zatrudnienia najemnego w skali kraju (dane w %)



Źródło: Dane dotyczące Polski uwzględniają wyniki analiz w niniejszym rozdziale i dotyczą 2005 r. (również w zakresie liczby miejsc pracy najemnej), natomiast dane nt. pozostałych krajów UE pochodzą z opracowania *The Social Economy in the European Union* No. CESE/COMM/05/2005 (Chaves, Monzon 2007) i dotyczą lat 2002–2003. Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

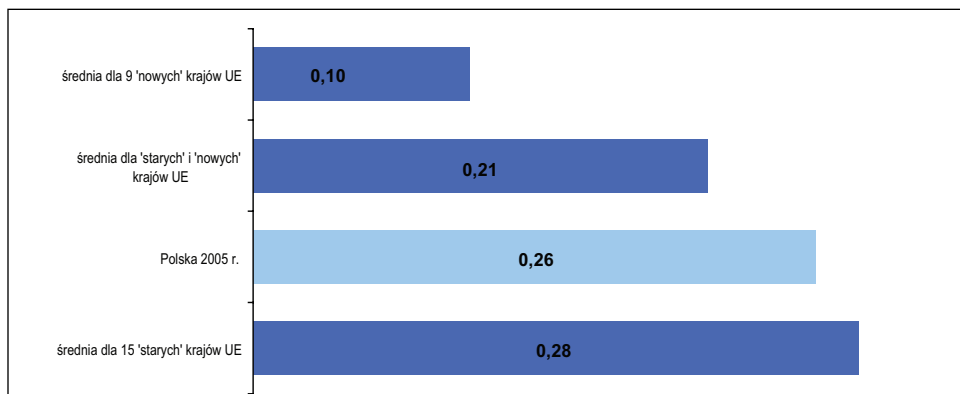
Mimo ogólnej tendencji spadkowej w zakresie liczby podmiotów (ostatnio o ok. 3% rocznie) i zatrudnienia (również spadek o 3%) baza ekonomiczna polskich spółdzielni w znacznej części pozostaje stabilna (spółdzielnie mieszkaniowe), a w części zwiększa nawet swój potencjał (SKOK, banki spółdzielcze, spółdzielnie mleczarskie).

Spółdzielnie dysponują też niebagatelną bazą społeczną (blisko 10 mln członkostw, 360 tys. aktywnych członków, 100 tys. osób pracujących społecznie).

Baza członkowska spółdzielni pozostaje względnie stabilna, przy czym można przypuszczać, że spadki członkostwa wywołane redukcją liczby mniejszych spółdzielni są zastępowane wzrostem liczby członków w spółdzielniach o masowym i bardziej klienckim niż współuczestniczącym charakterze (dotyczy to zwłaszcza spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, banków spółdzielczych i spółdzielni mleczarskich).

Podobnie jak w przypadku potencjału ekonomicznego, również potencjał społeczny polskiej spółdzielczości okazuje się relatywnie duży – przynajmniej w zakresie międzynarodowych porównań liczby członkostw zestawionej z liczbą ludności. Stosunek liczby członkostw w spółdzielniach do liczby ludności w danym kraju sytuuje Polskę (0,26) w pozycji zbliżonej do średniej z 15 „starych” krajów UE (0,28) i znacznie powyżej średniego wskaźnika z 9 „nowych” krajów UE (10%).

Wykres 17. Stosunek liczby członkostw w spółdzielniach do populacji danego kraju: Polska a UE (2005/2006)



Źródło: Dane o członkostwach w spółdzielniach z raportu *The Role of the Co-operatives in the Social Dialogue in Europe*, Cooperatives Europe 2007 (http://coopseurope.coop/IMG/pdf/SPP_STUDY_REPORT_FINAL_12_02_2008.pdf) oraz na podstawie danych o liczbie obywateli krajów UE (<http://epp.eurostat.ec.europa.eu>). Opracowanie: Sławomir Nałęcz.

Analiza struktury przychodów spółdzielni potwierdza, że w wymiarze ekonomicznym spółdzielnie są podmiotami korzystającymi przede wszystkim z mechanizmów rynkowych (zaledwie 0,5% przychodów stanowią dotacje), chociaż w przypadku spółdzielni prowadzących działalność z zakresu reintegracji społeczno-zawodowej udział finansowania środkami nierynkowymi potrafi być znaczący (dotacje stanowią 76% przychodów w spółdzielniach socjalnych i 11% w spółdzielniach inwalidów). Również ulgi i zwolnienia, z jakich w 2005 roku korzystała spółdzielczość, były kierowane głównie do spółdzielni prowadzących działalność nakierowaną na pomoc niepełnosprawnym i innym osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym (uwzględnienie wartości ulgi zwolnień jako przychodów spowodowałyby wzrost przychodów ogółem o 13% w spółdzielniach inwalidów i o 6% w spółdzielniach socjalnych, a tylko o niecałe 3% w skali całego sektora spółdzielczego).

Obok działalności ekonomicznej skierowanej na zaspokojenie potrzeb swoich członków, spółdzielnie w mniejszym lub większym stopniu włączają swoich członków w wybory władz i podejmowanie najważniejszych dla spółdzielni decyzji. Oprócz tego ok. 100 tys. członków spółdzielni angażuje się w bezpłatną pracę w organach spółdzielni lub wykonuje innego rodzaju pracę społeczną w ramach spółdzielni. W skali sektora spółdzielczego praca społeczna w organach spółdzielni i poza nimi stanowi odpowiednik pracy 1,9 tys. pełnoetatowych pracowników. Wolumen pracy społecznej w zestawieniu z pracą płatną stanowi zaledwie $\frac{1}{1000}$, co potwierdza, że spółdzielnie są jednym z najbardziej rynkowo działających typów podmiotów polskiej gospodarki społecznej.

Przeprowadzone analizy pokazały, że spółdzielnie, jako podmioty gospodarki społecznej pełnią ważne funkcje na styku gospodarki i polityki społecznej. Generują one znaczną liczbę miejsc pracy etatowej (przeciętnie ponad dwukrotnie więcej niż porównywalne

podmioty z sektora prywatnego do wytworzenia analogicznej wartości dóbr lub usług). Sektor spółdzielczy w znacznie większym stopniu niż inne sektory gospodarki narodowej zatrudnia też osoby mające obniżone szanse na rynku pracy: osoby niepełnosprawne (o 10 punktów proc. więcej niż przeciętna w gospodarce narodowej), kobiety (o 13 punktów proc. więcej), osoby starsze (o 17 punktów proc. więcej). Niektóre typy spółdzielni wyróżniają się też zatrudnianiem szczególnie wysokiego odsetka osób o najniższych szansach na rynku pracy ze względu na niskie wykształcenie (spółdzielnie inwalidów, rolnicze spółdzielnie produkcyjne i spółdzielnie socjalne).

Nie mniej istotna jest rola spółdzielni w społecznościach lokalnych. 7 na 10 spółdzielni jest dostarczycielami produktów i usług dla lokalnych społeczności (a 4 na 10 ma dominującą pozycję na lokalnym rynku). Spółdzielnie są też nabywcami lokalnie wytwarzanych dóbr i usług (4 na 10 spółdzielni). W tym kontekście warto wspomnieć rolę spółdzielni mieszkaniowych, które w skali kraju odpowiadają za obsługę 27% mieszkań. Prócz tego 4 na 10 spółdzielni wspiera lokalną działalność kulturalno-oświatową, sportową itp.

W zakresie działań na rzecz spójności społecznej, co piąta spółdzielnia angażuje się w organizowanie staży i praktyk zawodowych oraz w szkolenia i inne działania wspomagające uzyskanie zatrudnienia (w 2005 r. objęto tymi działaniami ok. 137 tys. osób), zaś co dwudziesta spółdzielnia deklaruje prowadzenie działań wspierających osoby dotknięte wykluczeniem społecznym (działaniami tymi objęto ok. 47 tys. osób).

W działalności sektora spółdzielczego w Polsce można też dostrzec silne potwierdzenia zasady preferowania interesów pracowników ponad interes „kapitału”. Wskazuje na to:

- bardzo niska nadwyżka przychodów nad kosztami (rentowność obrotu brutto wynosi tylko 1,5% wobec przeciętnej 4% w sektorze przedsiębiorstw niefinansowych);
- udział kosztów pracy w kosztach ogółem o połowę wyższy niż w sektorze przedsiębiorstw prywatnych;
- średnia płaca w spółdzielniach o 9% wyższa niż wynagrodzenie oferowane przez krajowych pracodawców sektora prywatnego;
- zatrudnianie przez przedsiębiorstwa spółdzielcze ponad dwukrotnie większej liczby pracowników niż to ma miejsce w przeciętnym przedsiębiorstwie prywatnym dla wytworzenia produktów lub usług o porównywalnej wartości;
- przekazywanie nadwyżki z zysku na rzecz udziałowców tylko w co trzeciej spółdzielni, przy czym udział tych środków w nadwyżce wynosił przeciętnie tylko 19%.

Jedyną funkcją przypisywaną podmiotom gospodarki społecznej, w zakresie której spółdzielczość wypada wyraźnie słabiej, jest funkcja demokratycznego zarządzania. W skali sektora zaledwie 3,5% członków spółdzielni uczestniczy w wyborach władz spółdzielni i wiele wskazuje na to, że sytuacja ta może się pogarszać wraz z redukcją liczby małych spółdzielni, w których udział aktywnych wyborczo członków jest wysoki i wraz z jednoczesnym wzrostem członkostwa niezaangażowanego, klienckiego, które ma miejsce w dużych strukturach spółdzielczych, takich jak np. banki spółdzielcze i SKOK.

5.2.2. Rekomendacje

Biorąc pod uwagę wyniki Badania Spółdzielczości Polskiej 2006 oraz inne dane przywołane w niniejszym rozdziale można sformułować następujące rekomendacje:

1. Wobec istotnego wkładu spółdzielni we wspomaganie inkluzji społecznej i zaspokajanie ważnych potrzeb społeczności lokalnych wydaje się celowe zapewnianie wsparcia publicznego dla tego typu działań podejmowanych przez spółdzielnie (np. przez dotacje, ulgi w podatkach). Bez odpowiedniego wsparcia spółdzielnie będą zmuszone redukować swój personel składający się z osób mających trudności w znalezieniu pracy (niepełnosprawni, słabo wykształceni, osoby starsze, kobiety). Dotyczy to w pierwszym rzędzie spółdzielni inwalidów i spółdzielni socjalnych.

2. Zaspokajanie potrzeb ww. grup oraz potrzeb społeczności lokalnych, a także sposób wykorzystania wsparcia publicznego oraz ogólna kondycja spółdzielni winny być przedmiotem systematycznych badań; wyniki poprzedzających Badanie Spółdzielczości Polskiej 2006 analiz nt. spółdzielczości pochodzą sprzed ponad 10 lat i dotyczą 1994 r. (Markiewicz 1996).

3. Niepokojący jest niski poziom zaangażowania członków spółdzielni we współzarządzanie i w inne formy aktywności społecznej związane z działalnością spółdzielni. Może to powodować odrywanie się władz spółdzielni od potrzeb członków i brak zaangażowania spółdzielni w społeczność lokalną (niskie wydatki na cele społeczne). Wydaje się że ważna jest w tym zakresie edukacja obywatelska zaczynająca się już od szkoły podstawowej oraz promowanie dobrych wzorców w debacie publicznej, a także spotkania ze spółdzielcami na temat przysługujących im praw oraz skutków, jakie niesie bierność bądź też aktywność. Działania tego typu mogłyby zostać podjęte przez związki spółdzielcze lub inne struktury wspierające spółdzielczość.

4. W świetle wypowiedzi badanych przedstawicieli spółdzielni istotne jest, by spółdzielnie nie były traktowane gorzej niż inne podmioty działające na rynku (np. ograniczenia w dostępie do kapitału, jakim są poddane spółdzielnie w porównaniu ze spółkami, powinny być wyrównywane preferencjami podatkowymi lub ulgami, natomiast wsparcie w postaci dotacji, z którego korzysta mała część spółdzielni, nie powinno podlegać opodatkowaniu)³⁵.

5. Należy zagwarantować odpowiednie mechanizmy prawne, które wyeliminowałyby podwójne opodatkowanie spółdzielni. Obecne regulacje powodują, że podatek dochodowy jest przez spółdzielnie płacony podwójnie: raz od zysku brutto spółdzielni jako podatek CIT, drugi raz przy rozdziale nadwyżki bilansowej między członków jako podatek PIT i to nawet wtedy, gdy środki te nie trafiają do kieszeni spółdzielców lecz zwiększają majątek

³⁵ Opinie przedstawicieli spółdzielni objętych Badaniem Spółdzielczości Polskiej 2006 w kwestii gorszego traktowania spółdzielni zbliżone są do stanowiska przedstawionego w pismach Krajowej Rady Spółdzielczej do Ministerstwa Finansów z dnia 22.01.2007 r. (s. 2) oraz do Aleksandry Natalli-Świat, przewodniczącej Komisji Finansów Publicznych Sejmu RP z dnia 4.09.2006 r. (s. 4).

spółdzielni (fundusz udziałowy). Redukuje to motywację spółdzielców do zwiększania – tak potrzebnego dla rozwoju – kapitału obrotowego spółdzielni. W tym kontekście spółdzielcy przypominają polskie doświadczenia z okresu międzywojennego, kiedy spółdzielnie korzystały z odliczeń od dochodu (Dz. U. RP z 1934 r. Nr 55, poz. 495) oraz doświadczenia krajów Unii Europejskiej w sprawie ulg podatkowych dla sektora spółdzielczego³⁶.

6. Należy zapewnić spółdzielniom analogiczne preferencje i wsparcie, jakich państwo udziela małym i średnim przedsiębiorstwom – czyli dostęp do profesjonalnego doradztwa, szkoleń oraz do środków unijnych. Spółdzielnie powinny być *explicite* wpisane jako bezpośredni beneficjenci programów UE, które mogą ich dotyczyć.

7. Celowe wydaje się także tworzenie różnego rodzaju sieci i / lub lokalnych partnerstw, które włączyłyby spółdzielnie we współpracę wzajemną, jak i współpracę z innymi partnerami lokalnymi. Mogłyby to przyczynić się do poprawy efektywności ekonomicznej (wspólne wykorzystywanie zasobów, wzrost innowacyjności) i do lepszego zaspokajania potrzeb społecznych (lokalna integracja, lepsze rozpoznanie potrzeb, ewentualnie współpraca ze środowiskami naukowymi i przedsiębiorczymi w formie tzw. klastrów).

8. W kontekście potrzeb tworzenia sieci współpracy i wsparcia spółdzielni wspomnianych w dwóch poprzednich punktach szczególnej wagi nabiera zgłaszany przez związki rewizyjne spółdzielni oraz przez Krajową Radę Spółdzielczą postulat zwolnienia z podatku składek wnoszonych przez spółdzielnie na utrzymanie wspomagających i reprezentujących spółdzielczość struktur, jakimi są właśnie związki rewizyjne i Rada.

9. Wiele problemów funkcjonowania gospodarczego spółdzielni dotyczy jednocześnie sektora małych i średnich przedsiębiorstw czy rolnictwa. Są to kwestie, takie jak:

- potrzebarozszerzenia zakresu obowiązywania ryczałtowych form rozliczeń podatkowych;
- postulat rezygnacji z opodatkowania dopłat gruntowych i innych form wspierania rolnictwa w ramach Wspólnotowej Polityki Rolnej;
- potrzeba wsparcia małych eksporterów narażonych na trudności z powodu kursu wymiany walut;
- potrzeba zrównoważenia wsparcia publicznego dla inwestujących w Polsce spółek zagranicznych poprzez ulgi dla podmiotów lokalnych konkurujących w tej samej branży lub rezygnacji z udzielania publicznego wsparcia dla inwestorów zagranicznych;
- potrzeba ochrony lokalnych producentów przed nieuczciwą konkurencją zagraniczną, zwłaszcza z państw azjatyckich (dumpingowe ceny, niekontrolowana jakość, niehumanitarne metody produkcji);
- potrzeba ochrony lokalnych producentów przed nieuczciwą konkurencją krajową ze strony szarej strefy.

³⁶ Na podstawie pism Krajowej Rady Spółdzielczej do Aleksandry Natalli-Świat, przewodniczącej Komisji Finansów Publicznych Sejmu RP z dnia 4.09.2006 r. (s. 45) oraz do Ministerstwa Finansów z dnia 22.01.2007 r. (s. 2).

10. Niestabilność prawa dotyczącego spółdzielni jest jedną z częściej wymienianych barier funkcjonowania i rozwoju spółdzielczości wskazywaną przez objętych naszą ankietą respondentów. Władze publiczne powinny zwłaszcza unikać ingerencji w relacje między spółdzielcami a spółdzielniami. Ostatnie tego typu działania dotyczące spółdzielni mieszkaniowych nie tylko poważnie utrudniły funkcjonowanie tych ostatnich (przekazanie mieszkań na własność prywatną spółdzielców za symboliczne opłaty znacznie zmniejszyło majątek wielu spółdzielni: przepisy dezagregujące rozliczenia spółdzielni na poszczególne budynki itp. osłabiły spójność spółdzielni i ograniczyły korzyści z ekonomii skali w zakresie kosztów eksploatacji oraz inwestycji), lecz także wzbudziły obawy w całym sektorze spółdzielczym przed dalszymi antyspółdzielczymi działaniami władz publicznych.

11. Zgłaszane przez spółdzielnie potrzeby szkoleniowe sugerują, że niezbędne jest opracowanie i wdrożenie ścieżki kształcenia kadr spółdzielni w powszechnym systemie edukacji oraz systemu szkoleń dla dorosłych z zakresu ekonomii, zarządzania i funkcjonowania gospodarki społecznej, a szczególnie – spółdzielczości.

BIBLIOGRAFIA

- Aktywność ekonomiczna ludności Polski IV kwartał 2005*, Warszawa: GUS 2006.
- Banki spółdzielcze w Polsce*, Warszawa: NBP 2006.
- Bilansowe wyniki finansowe podmiotów gospodarczych za 2005 r.*, Warszawa: GUS 2006.
- Bilansowe wyniki finansowe banków w 2006 r.*, Warszawa: GUS 2007.
- Chaves R., Monzon J.L., *The Social Economy in the European Union* No. CESE/COMM/05/2005, The European Economic and Social Committee (EESC) 2007.
- Gospodarka mieszkaniowa w 2005 r.*, Warszawa: GUS 2006.
- Leś E., *Gospodarka społeczna i przedsiębiorstwo społeczne. Przegląd koncepcji i dobrych praktyk*, w: *Gospodarka społeczna i przedsiębiorstwo społeczne. Wprowadzenie do problematyki*, red. naukowa E. Leś, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2008.
- Markiewicz H., *Spółdzielczość 1994*, Warszawa: GUS 1996.
- Rocznik Statystyczny 2006*, Warszawa: GUS 2007.
- Wyniki finansowe spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w 2005 r.*, Warszawa: GUS 2006.
- Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej w I półroczu 2007*, Warszawa: GUS 2007.